P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, WTOREK, 2-go SIERPNIA 1938 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 210

SAMOLOTY SOWIECKIE BOMBARDUJĄ KOREĘ

i ostrzeliwują z karabinów maszynowych pierwsze linie japońskie.—Nalot bombowców na miasta koreańskie. — 5 aparatów sowieckich strącono

Japonia oczekuje od Sowietów propozycji wznowienia rokowań

Tokio, 1 sierpnia.

(PAT) Komunikat dowództwa armii koreańskiej, ogłoszony w poniedziałek w południe (według czasu miejscowego), donosi:

Na odcinku Szatsaoping i Czangkufeng podczas ataku wojsk sowieckich, które zajęły nielegalnie wzgórze Czangkufeng w dn. 31 lipca, wojska japońskie odparły atakujące oddziały sowieckie. Przeciwnik pozostawił na polu 11 czołgów i dwa działa szybkostrzelne. Straty sowieckie wynoszą 200 żołnierzy.

Obecna sytuacja na odcinku Szatsaoping i Czangkufeng przedstawia się w ten sposób, że

wojska sowieckie wycofały się w kierunku północnym i wschodnim, pozostawiając kilka kompanii na wschód od jeziora Hazang. Oddziały sowieckie skoncentrowane w pobliżu Czanglingtse (miejscowości pogranicznej) posuwają się w kierunku wschodnim na Karanczin.

Tokio, 1 sierpnia.

(PAT) Agencja „Domei" donosi: Artyleria sowiecka skoncentrowana jest pod Karanczin. W m. Fataszi zauważono koncentrację piechoty sowieckiej.

Tokio, 1 sierpnia.

(PAT) Rząd i władze wojskowe obradowały dziś rano nad sytuacją na granicy sowiecko-mandżurskiej. W południe premier Konoye w towarzystwie ministrów spraw zagr., wojny i marynarki udali się do Hajama, rezydencji letniej cesarza. Wkrótce potym wyjechał do Hajama szef sztabu gen. ks. Kanin.

Cesarzowi zostanie przedstawiony raport o sytuacji.

Podczas konferencji japońskiego ministra spr. wojsk. z władzami wojskowymi zdecydowano

Z CAŁĄ STANOWCZOŚCIĄ ZAREAGOWAĆ NA SYTUACJĘ, JEŻELI STRONA SOWIECKA BĘDZIE DOPUSZCZAŁA SIĘ NOWYCH PROWOKACJI.

Tokio, 1 sierpnia.

(PAT) Rzecznik japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych złożył następujące oświadczenie na konferencji prasowej:

„Wszystko zależy od władz sowieckich, czy ostatnie zajście na granicy sowiecko-mandżurskiej przerodzi się na zatarg o większym znaczeniu. Minister spr. zagr. gen. Ugaki, polecił w niedzielę wieczorem ambasadorowi japońskiemu w Moskwie Szigemitsu podjąć rokowania w rządem sowieckim. Należy się liczyć z możliwością, że władze sowieckie będą skłonne do wznowienia rokowań w sprawie Czangkufengu, które to rokowania zostały zawieszone 20 lipca przez Sowiety. Cierpliwość jest końcowym warunkiem dla stosunków z Sowietami.

Wojska japońskie w rejonie Czangkufeng, ażeby niknąć zajść granicznych, wycofały się i skoncentrowane zostały na niektórych punktach, skąd mogły być dokładnie widziane z pozycyj sowieckich na szczycie wzgórza Czangkufeng.

To pojednawcze stanowisko Japończyków prawdopodobnie zrozumiane zostało przez stronę sowiecką jako wycofanie się z obawy przed wojskami sowieckimi. Zresztą radiostacja sowiecka w Chabarowsku ogłosiła 28 lipca, iż stanowisko japońskie w sprawie Czangkufengu jest wyraźnie negatywne. Najwidoczniej pod wpływem tych nastrojów wojska sowieckie, począwszy od 29 lipca, zajęły stanowisko wyraźnie zaczepne.

W niedzielę rano rozpoczęło się natarcie sowieckie na stanowiska Japończyków przy użyciu artylerii. Japończycy przyjęli wyzwanie i rezultatem tego jest zajęcie Czangkufengu i Szatsaopingu w niedzielę rano.

Obie te miejscowości znajdują się całkowicie w rękach Japończyków. Nowe to zajście zostało spowodowane przez wojska sowieckie na tle zaostrzającej się od 20 lipca sytuacji na pograniczu.

Przedstawiciel rządu japońskiego zakończył swe oświadczenie wyrażeniem nadziei, że rząd sowiecki wznowi rokowania z Japonią.

Londyn, 1 sierpnia.

(PAT). Korespondent Reutera zwrócił się do rzecznika japońskiego min. spr. zagr. z zapytaniem, czy nalot eskadry sowieckiej na pozycje japońskie pod Czan-Ku-Feng oznacza pokój, czy wojnę.

Wszystko zależy od rządu sowieckiego — odpowiedział rzecznik — Japonia chce zlokalizować zatarg i zajmuje stanowisko dalekie od prowokacji, lecz cierpliwość nasza dobiega kresu.

TOKIO, 1 sierpnia.

(PAT). Sztab armii koreańskiej ogłasza, że wiadomości rozpowszechniane przez radiostacje sowieckie i chińskie, jakoby samoloty sowieckie bombardowały Sejszin, Raszir i Charbin są fałszywe.

Komunikat sztabu koreańskiego stwierdza, że japońska artyleria przeciwlotnicza strąciła 5 samolotów sowieckich, które przeleciały przez granicę. Pozostałe samoloty sowieckie pospiesznie odleciały na Wschód.

Rozpoznanie 37 trupów pozostawionych na placu boju przez oddziały sowieckie pod Czang-Ku-Feng stwierdziło. że zabici ubrani byli w mundury wojsk G.P.U.

Atak lotniczy na Czang-Ku-Feng

TOKIO, 1 sierpnia.

(PAT). Sekcja prasowa głównej kwatery armii koreańskiej donosi o nalotach na pozycje japońskie oraz na miejscowości nadgraniczne, znajdujące się w pobliżu granicy koreańskiej.

W poniedziałek popołudniu samoloty sowieckie dwukrotnie ukazały się ponad Czang-Ku-Fengiem,

RZUCAJĄC BOMBY I OSTRZELIWUJĄC Z KARABINÓW MASZYNOWYCH PIERWSZE LINIE JAPOŃSKIE,

które jednakże nie doznały większych szkód.

O godz. 14 min. 40 ciężkie sowieckie samoloty bombardujące w formacji bojowej przeleciały nad granicą w pobliżu rzeki Tumen

RZUCAJĄC BOMBY NA TERYTORIUM KOREAŃSKIE, NA TOR KOLEJOWY W POBLIŻU KIMSOYO, NA POŁUDNIE OD KOGI. NASTĘPNIE OBRZUCIŁY BOMBAMI MOST W KEIKO, NIE WYRZĄDZAJĄC RÓWNIEŻ POWAŻNIEJSZYCH SZKÓD.

Agencja „Domei" dodaje, iż z samolotów tych japońskie działa przeciwlotnicze trafiły i strąciły 5 aparatów. Dwa samoloty sowieckie spadły w odległości 4 klm. na południe od Kogi. Dwa ciężkie bombowce rozbiły się spadając w pobliżu Sozan. Jeden z samolotówstrącono niedaleko od Suiryupo.

Sowiecka artyleria OSTRZELIWAŁA DZIŚ KILKA MIAST KOREAŃSKICH w przekonaniu, że znajduje się tam sztab japoński.

Narady wojskowe w Tokio

W północnej Japonii wydano nakaz gaszenia w nocy świateł

TOKIO, 1 sierpnia.

(PAT). Wyżsi dowódcy armii zebrali się w Tokio na nadzwyczajną naradę pod przewodnictwem ministra wojny gen. Itagaki.

Konferencja trwała dwie i pół godziny i przedmiotem obrad był nalot samolotów sowieckich na terytorium Korei. W wyniku konferencji ogłoszono następujący komunikat:

„Narada dowódców wojskowych stwierdza, że Japonia będzie prowadzić politykę, zmierzającą do niezaostrzania zatargu. Władze japońskie uważnie czuwają nad rozwojem wydarzeń, aby odpowiedzieć w sposób stanowczy, jeżeli Sowiety uprawiać będą nadal prowokacje".

Koła japońskie oceniają bombardowanie przez samoloty sowieckie, jako demonstrację wojskową Sowietów przeciwko zajęciu Czang-Ku-Feng przez wojska japońskie.

TOKIO, 1 sierpnia.

(PAT). W prefekturze Fukuoka (obszar Japonii na północy najbardziej narażony na ewentualne ataki lotnicze ze strony Sowietów) wydano zarządzenie, aby na całym obszarze prefektury światło w nocy było zgaszone.

To jeszcze nie wojna

— twierdzą koła polityczne w Paryżu. — Czy Sowiety zgodzą się na rokowania dyplomatyczne

PARYŻ, 1 sierpnia.

(PAT). Nowe wydarzenia na pograniczu sowiecko - mandżurskim wywołały w Paryżu bardzo silne wrażenie. Zajścia te jednak nie wywołuja niepokoju. Część prasy paryskiej uważa wprawdzie, że wydarzenia te mogą pociagnąć za soba „nieobliczalne konsekwencje", jednakże przeważa przekonanie, że rząd sowiecki w gruncie rzeczy nie jest skłonny do podjęcia wojny na Dalekim Wschodzie, a nawet że nie był by w tej chwili zdolny do przeprowadzenia takiej wojny.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że obecnie po zajęciu przez wojska japońskie wzgórza Szat-Sao-Ping, może zostać zrealizowana początkowa propozycja japońska, co do utworzenia specjalnej komisji granicznej, któraby przeprowadziła ostateczną delimitację na tym odcinku.

Zwołanie takiej komisji proponowała, jak wiadomo Japonia już bezpośrednio po zajęciu wzgórza przez oddziały sowieckie. Sowiety wówczas propozycji tej nie przyjęły, nie zgadzając się na jednoczesny warunek Japonii, aby na czas pracy komisji oddziały sowieckie zostały wycofane.

Obecnie propozycja japońska będzie mogła doczekać się realizacji na tej zasadzie, że wojska japońskie po wyparciu oddziałów sowieckich będą mogły ze swej strony wycofać się z zajętych w dniu 31 lipca pozycyj, pozostawiając je pomiędzy liniami obu frontów, które zaczynają się już zarysowywać na kwestionowanym odcinku.

W ten sposób strona japońska na czas delimitacji „zachowałaby twarz", a Sowiety uzyskawszy częściową satysfakcję, musiałyby zaakceptować uregulowanie tej sprawy w drodze rokowań dyplomatycznych.

SIR RUNCIMAN ZŁOŻY WIZYTĘ BENESZOWI

a następnego dnia, t. j. w piątek, rozpocznie już rozmowy z Henleinem i Kundtem.—Dziś zbiera się parlament czeski

Praga, 1 sierpnia.

(PAT) Przybywający do Pragi sir Runciman zostanie przyjęty przez prezydenta republiki dr. Benesza, oraz premiera dr. Hodżę we czwartek. 4 b. m.

W piątek sir Runciman ma odbyć pierwszą rozmowę z przedstawicielami partii niemiecko-sudeckiej z Henleinem i Kundtem na czele.

Według „Prager Tageblatt". praca sir Runcimana postępować będzie stopniowo w ten sposób, że każdy problem będzie badany osobno i po kolei.

Jutro po trzymiesięcznej przerwie zbierze się parlament. Rząd przedłoży na tym posiedzeniu pilne i terminowe projekty według opublikowanego przed tym spisu. Potem nastąpi znowu przerwa, aż do czasu ukończenia rokowań z przedstawicielami mniejszości na temat reform narodowościowych w Czechosłowacji. Natomiast głównym, choć nieoficjalnym punktem programu w pracach parlamentarnych będzie zwołanie na jutro posiedzenia klubów parlamentarnych wszystkich stronnictw politycznych.

Jedynym punktem programu tych zebrań jest obecna sytuacja polityczna w Czechosłowacji, zarówno wewnętrzna, jak i zagraniczna.

Klub parlamentarny stronnictwa słowackich autonomistów zajmie się na jutrzejszym posiedzeniu sprawą memorandum, które stronnictwo zamierza przedstawić sir Runcimanowi.

Memorandum, zredagowane w języku angielskim, ma się opierać na żądaniach autonomistycznych, ogłoszonych na zjeździe stronnictwa w Bratislawie w dniu 5 czerwca b. r.

Praga, 1 sierpnia.

(PAT) Jak podaje pół urzędowa agencja Cer (Central European Radio) — rządowy projekt noweli do ustawy językowej w ramach reform narodowościowych przewiduje, że językiem urzędowym na Słowaczyźnie ma być wyłącznie język słowacki. Dotychczas językiem urzędowym na Słowaczyźnie był zasadniczo język słowacki, ale dopuszczalny był także i czeski, tak jak słowacki w Czechach i na Morawach.

Na Słowaczyźnie zatem językiem urzędowym będzie wyłącznie język słowacki, a w Czechach i na Morawach wyłącznie czeski „z uwzględnieniem praw językowych mniejszości narodowej".

Praga, 1 sierpnia.

(PAT) Stronnictwo sudecko-niemieckie ogłosiło zapowiedzianą przez posła Kundta w dniu 28 lipca broszurę, która m. inn. głosi:

„Cała budowa statutu narodowościowego i wszystkie zawarte w nim postanowienia oparte są na idei czeskiego państwa narodowego, t. zn., że naród czeski ma pozostać narodem państwowym, a inne narody i grupy narodowościowe mają posiadać jedynie prawa drugiego rzędu. To oczywiście nie da się pogodzić ani z równouprawnieniem obywateli państwa, ani też z równouprawnieniem narodów i grup narodowościowych".

Autor broszury dochodzi do wniosku, że „dotychczasowe przedłożenia rządowe mają na celu jedynie wywołanie w opinii światowej wrażenia, jakoby został uczyniony ważny krok na drodze do uspokojenia narodowości, zamieszkujących Czechosłowacje".

Czy Bułgaria przystąpi do ententy bałkańskiej?

Doniosłość układu salonickiego. — Bułgaria otrzyma pożyczkę francuską

Bukareszt, 1 sierpnia.

(PAT) Z okazji podpisania układu w Salonikach pomiędzy Bułgarią a porozumieniem bałkańskim, minister spr. zagr. Rumunii Comnene oświadczył przedstawicielowi „Radora", iż układ ten posiada niewątpliwie znaczenie historyczne. Otwiera on nową erę w stosunkach pomiędzy Bułgarią a jej sąsiadami. Nie jest on punktem ostatecznym, lecz tylko etapem.

Paryż, 1 sierpnia.

(PAT) Porozumienie między ententą bałkańską a Bułgarią przyjęte zostało w Paryżu z dużym zadowoleniem jako zapowiedź wejścia Bułgarii w skład ententy bałkańskiej. Ponadto przewiduje się możliwość porozumienia między Bułgarią a Jugosławią.

Na łamach „Le Journal" Saint Brice podkreśla zadowolenie, jakie wiadomości nadeszłe z Salonik wywołały w paryskich kołach politycznych, przy czym publicysta zwraca uwagę na fakt, że Francja i Anglia informowane były o przygotowującym się porozumieniu. Dziennik zapowiada, iż możliwym się staje w tych warunkach przyjście przez Francję z pomocą finansową Bułgarii na rzecz pokojowego rozwoju gospodarczego tego kraju.

W paryskich kołach dziennikarskich krążą pogłoski, iż w wyniku osiągniętego na półwyspie Bałkańskim porozumienia możliwe się staje udzielenie Bułgarii pożyczki mającej znaczenie dla rozwoju bułgarskiego przemysłu wojennego.

Hitlerowcy austriaccy mają być wysłani do Hiszpanii

Jak komisarz Buerckel chce się pozbyć z Wiednia oponentów, niezadowolonych z jego rządów

Wiedeń, 1 sierpnia.

Sprawujący rządy w Wiedniu, z ramienia Hitlera, komisarz Bürckel przedstawił władzom Rzeszy sensacyjny projekt, aby z b. członków Legionu Austriackiego, tworzących obecny skład S. A., wydzielić odrębne oddziały i wysłać do Hiszpanii, wcielając je w skład wojsk gen. Franco.

W kołach austriackich twierdzą, że Bürckel chce w ten sposób pozbyć się niewygodnych mu i niezadowolonych z jego rządów we Wiedniu hitlerowców austriackich, którzy ostatnio coraz głośniej zaczynają sarkać na usunięcie rodowitych Austriaków od kierownictwa partią w Austrii i na całkowite podporządkowanie ich elementowi napływowemu z Rzeszy z Bürcklem na czele.

Wiedeń, 1 sierpnia.

(PAT) Na mocy zarządzenia gauleitera Globotschnika zabronione zostaje na okres do 31 sierpnia zwoływanie zgromadzeń i urządzanie wszelkich imprez partyjnych.

Zarządzenie to ma na celu umożliwienia wypoczynku członków partii, narodowo - socjalistycznej po ich dotychczasowej działalności.

Czwarta rocznica stracenia Planetty i Holzwebera, skazanych na karę śmierci w procesie o zabójstwo kanclerza Dollfussa obchodzona była przez partię narodowo - socjalistyczną w sposób bardzo uroczysty.

Na grobach Planetty i Holzwebera złożono wieńce, przyczym na cmentarzu wartę honorową pełnili członkowie wiedeńskiej S.S.

Tokio, 1 sierpnia.

(PAT). Wodnopłatowiec marynarki japońskiej, pomimo burzliwej pogody, bombardował pod Kiukiang kanonierki i łodzie chińskie z amunicją. Trzy kanonierki chińskie zostały uszkodzone, a około 12 dżonek z amunicją spłonęło.

Kolumny japońskie w okręgu Kiukiang na zachód od wyniosłości Luszan rozbiły czwartą armię chińską.

Wojska japońskie posuwają się w dalszym ciągu naprzód w kierunku Hankou.

Zdarzenia i ludzie

Czy Napoleon był synem hr. Marbeuf?

— Nauka historii jest bardzo problematyczna — oto zdanie znakomitego filozofa Nietzschego. Nazwał on historyków „prorokami przeszłości", chcąc tym powiedzieć, iż z taką samą niepewnością szperają w przeszłości, kierując się tylko przypuszczeniami i instynktem, jak to czynią wróżbiarze w przyszłości. **Tego samego zdania był także Lessing, który w jednym ze swych dzieł zapytuje: Cóż znane nam jest z pewnego określonego okresu przeszłości?** Powiedzmy 500 faktów. Pozostałe 1500 zaś są nam nieznane. W jaki sposób pisze się historię? Wyszukuje się z owych 500 znanych wydarzeń historycznych mniejwięcej 20 i stwarza między nimi pewien związek. — **Czy może więc być mowa o stuprocentowej pewności, jeżeli chodzi o fakty historyczne?...**

To samo odnosi się oczywiście i do osobistości historycznych. Jeden z najmądrzejszych, z punktu widzenia ludzkiego, dogmatów prawa rzymskiego orzeka, że nigdy nie ma pewności jeśli chodzi o ojcostwo. Historyk czyni, co tylko jest możliwe. Zagląda do sypialni, bada podobieństwa, usposobienia i odziedziczone choroby. Otóż niedawno jeden z historyków starał się udowodnić, iż Joanna d'Arc wcale nie była córką prostych wieśniaków, lecz dzieckiem księcia Orleans. Z takim samym prawdopodobieństwem dowodzi obecnie inny historyk, iż ojciec Napoleona wcale nie był jego ojcem.

Dlaczego i nie? **Napoleon sam wyrażał podobno niejednokrotnie wątpliwości o swym pochodzeniu i bynajmniej nie miał pewności co do swego rzekomego ojca.**

W dziełach historycznych oczywiście nie ma mowy o tych wątpliwościach. Czytamy wszędzie, iż Napoleon był synem Charles-Maria Bonapartego i Letycji Ramolino. Ale...

Do najserdeczniejszych przyjaciół domu Letycja zaliczała hrabiego Marbeuf. Był on gubernatorem Korsyki. Jego zadaniem było bronić wyspy przed napadami Genueńczyków i wewnętrznymi rewoltami Paoliego.

Gdy Charles-Maria Bonaparte nawiązał stosunek z hrabią Marbeuf, Letycja miała osiemnaście lat. Była już wtedy od czterech lat mężatką i matką dziecka.

O swych obowiązkach domowych miała dość niezwykłe pojęcia. **Tyranizowała ona całą rodzinę i mąż dosłownie bał się jej.** Letycja robiła zatem, co jej się podobało, nie licząc się absolutnie z żadnymi przesądami towarzyskimi.

Hrabia Marbeuf wprawdzie liczył już sześćdziesiąt lat, niemniej jednak był **barzdo rzeźkim i przedsiębiorczym mężczyzną.** Zostało dowiedzione, iż Letycja zdradzała swego męża ze starszym od siebie o tyle lat hrabią. W tym okresie urodził się Napoleon.

Oglądając portrety rodziców i rodzeństwa Napoleona, stwierdzamy, iż nie ma absolutnie żadnego podobieństwa rodzinnego między Charles Bonapartem, a jego wielkim synem, podczas gdy podobieństwo pozostałych dzieci do ojca jest uderzające. Mają one bowiem wszystkie ostre **i charakterystyczne rysy matki, zwłaszcza jeżeli chodzi o kształ nosa, i miękkie, nieco mięsiste formy twarzy ojca.** U Napoleona zaś widoczne są tylko znamienne rysy matki i bardzo silne podobieństwo z hrabią Marbeuf.

Jeden argument, którego nie należy jednak niedoceniać, przemawia za tym, iż Napoleon był synem Charles Bonapartego. Jest to występująca w rodzinie ojca skłonność do raka żołądka, na który zmarł także Napoleon. Tym samym nie można jednak udowodnić wierności małżeńskiej Letycji. Podobno bowiem i w rodzinie Marbeuf rak żołądka był dziedziczny... W jednym z paszkwilów ówczesnych na tę rodzinę mowa jest o „cierpieniach kiszkowych", na które umierali krewni gubernatora Korsyki.

Należy jeszcze nadmienić kilka słów o tym, jak te dwie zaprzyjaźnione ze sobą rodziny popierały i protegowały się nawzajem. Syn Marbeufa postarał się dla młodego Napoleona o stypendium do szkoły w Brienne. Umieścił on także siostrę Napoleona, Elizę, bezpłatnie w Saint-Cyr. Gdy Napoleon doszedł do władzy, zrewanżował się rodzinie swego protektora. Wyznaczył on wdowie po hrabim Marbeuf i jej synowi dożywotnią rentę, gdyż stracili oni cały swój majątek podczas rewolucji.

Z wyżej przytoczonych argumentów wynikałoby zatem, iż Napoleon był potomkiem francuskiej rodziny arystokratycznej z okolic miasta Rennes. Jego korsykańskie czyli włoskie pochodzenie istniałoby więc tylko ze strony matki; przynajmniej do czasu póki bardziej niedyskretny historyk nie znajdzie kontr-argumentu...

Pierre Michelet.

ZACIEKŁE WALKI ARABÓW Z WOJSKIEM

Podczas wczorajszych starć zabitych zostało 48 terorystów.—Dwa zamachy bombowe w Haifie.—W okręgu Tulkarem aresztowano 2 tys. Arabów

Teroryści arabscy utworzyli „trybunały wojskowe“

Haifa, 1 sierpnia.

Wczoraj późnym wieczorem eksplodowała bomba na bazarze arabskim w Haifie. Aresztowano kilku Żydów, których jednak po przesłuchaniu zwolniono, gdyż oskarżenie przeciwko nim okazało się bezpodstawne.

Jerozolima, 1 sierpnia.

Druga bomba wybuchła w Haifie na ulicy Khouri. Nie wyrządziła ona większych szkód. Jeden przechodzień żydowski jest lekko ranny.

Silna banda arabska zaatakowała — jak donieśliśmy wczoraj — oddział wojsk angielskich w pobliżu Beisan. Podczas krwawej bitwy teroryści ponieśli dotkliwe straty, a część ich ratowała się ucieczką, uchodząc w stronę Jordanu.

Według świeżo nadeszłych wiadomości wczoraj późnym wieczorem oddział wojska wkroczył do wioski arabskiej w pobliżu kolonii żydowskiej Maoz, niedaleko Jordanu. Żołnierze natknęli się we wsi na część wypoczywającej bandy arabskiej. Reszta terorystów znajdowała się poza wioską. Wywiązała się zaciekła walka, w wyniku której zabito 8 terorystów, kilku zraniono, a 5 wzięto do niewoli.

Przy 4 Arabach znaleziono glejty, dokumenty i listy z Jerozolimy od radnego zarządu miejskiego w Jerozolimie, Araba Hassana Dajani.

Dziś w nocy zostały przecięte przez nieznanych sprawców linie telefoniczne, łączące Jerozolimę z zagranicą. Przez kilka godzin komunikacja telefoniczna była nieczynna.

Jerozolima, 1 sierpnia.

Teroryści zaatakowali patrol wojskowy niedaleko Jalud, na drodze między Ramleh a Nablusem. Teroryści ponieśli dotkliwą klęskę, tracąc 40 zabitych i wielu rannych. Wojsko zdobyło 9 karabinów. Jeden żołnierz angielski został ciężko ranny, drugi zaś lżej.

40-letni kolonista Mendel Czudnowski, który wczoraj ciężko zraniony został podczas arabskiego zamachu bombowego na autobus żydowski w Haifie, zmarł dziś w szpitalu „Hadassa“ na skutek odniesionych ran.

Banda terorystów arabskich zaatakowała kolonię Kfar Sirkin. Koloniści i policja pomocnicza odparli atak, przepędzając terorystów.

Jerozolima, 1 sierpnia.

(PAT) W pobliżu Tulkarem znaleziono zwłoki dwóch zastrzelonych Arabów. Do ubrania zabitych była przyczepiona kartka z napisem, iż zostali oni rozstrzelani na mocy postanowienia trybunału wojskowego powstańców.

Według ostatnich informacyj, oddziały i grupy powstańcze Arabów podlegają jednemu wspólnemu kierownictwu, które rozporządza specjalną policją, ścigającą zdrajców.

Oskarżeni o stosunki z policją brytyjską są przekazywani specjalnemu trybunałowi, który wydaje wyroki bezapelacyjne. Główna kwatera powstańcza znajduje się rzekomo w Fakua, w wiosce, położonej w miejscowości górzystej Beisan. W ciągu ostatnich dni działalność band arabskich ujawniła się głównie w niszczeniu linii telefonicznych i telegraficznych w całej Palestynie.

W Haifie przedsięwzięto wzmocnione środki ostrożności w celu zapewnienia ochrony u wylotów rurociągów naftowych.

Jerozolima, 1 sierpnia.

(PAT) Według źródeł arabskich, akcja karna, przeprowadzona przez wojsko i policję w rejonie Tulkarem — Nablus — Dzenin, dotknęła ogółem ze 40,000 mieszkańców. Aresztowano ok. 2,000 mężczyzn i 100 kobiet. Zburzono ok. 400 domostw.



Urzędnicy konsulatu niemieckiego aresztowani

w związku z eksplozją bomby w Jerozolimie

Jerozolima, 1 sierpnia.

W dniu wczorajszym aresztowano dwóch urzędników konsulatu niemieckiego w Jerozolimie, w związku ze śledztwem w sprawie eksplozji bomby w Alei King George w Jerozolimie. Obydwaj aresztowani urzędnicy są Arabami.

Jak wiadomo, w wyniku sobotniej eksplozji bomby w Alei King George, którą rzucono w czasie gdy aleja była pełna spacerujących, zostało rannych 5 dziewcząt i dwóch młodych Żydów.

Wyrok śmierci na żydowskiego policjanta zatwierdzony

Wysoki komisarz nie skorzystał z prawa łaski

Jerozolima, 1 sierpnia.

Wysoki Komisarz Sir Harold Mac Michael zatwierdził dziś wyrok śmierci na żydowskiego policjanta Mordechaja Schwarza.

Mordechaj Schwarz skazany został na śmierć przez sąd palestyński w wyniku tragicznego incydentu, który na jesieni ub. roku rozegrał się w pobliżu letniej rezydencji Wysokiego Komisarza w Atlit.

Schwarz oskarżony został o zastrzelenie arabskiego policjanta w czasie gdy stał on na warcie przed rezydencją Wysokiego Komisarza. Wyrok ten zatwierdzony został przez Sąd Najwyższy w Palestynie. Obrońcy złożyli kasację do Trybunału Królewskiego w Londynie (Privy Council), który postanowił nie rozpatrywać kasacji.

W ten sposób wyczerpano wszystkie instancje sądowe. Obecnie nadeszła wiadomość o zatwierdzeniu wyroku śmierci przez Wysokiego Komisarza, który nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski. Wiadomość ta wywarła silne wrażenie w Palestynie.

* * *

Jerozolima, 1 sierpnia.

Przed sądem wojennym w Jerozolimie rozpoczął się dziś proces Chaima Kendla z Kiriat Motzkin, którego aresztowano 8 lipca za posiadanie rewolweru. Aresztowanie Kendla nastąpiło po ataku na autobus arabski.

Sensacyjny pojedynek

między M. Wańkowiczem a red. Charkiewiczem

Warszawa, 1 sierpnia.

W okolicach podwarszawskich odbył się pojedynek pomiędzy znanym literatem Melchiorem Wańkowiczem a redaktorem Charkiewiczem. W wyniku pojedynku redaktor Charkiewicz został lekko ranny w okolice pachwiny.

Nowa rada adwokacka

rozpoczyna urzędowanie 13 b.m.

Warszawa, 1 sierpnia.

W dniu 13 b. m. rozpoczyna urzędowanie nowa rada adwokacka w Warszawie.

Pierwszą czynnością nowej rady adwokackiej, która się zbierze w połowie bieżącego miesiąca, będzie udzielenie odpowiedzi naczelnej radzie adwokackiej na kwestionariusz w sprawie kontyngentów dla nowych adwokatów, które mają być ustanowione wobec zamknięcia list adwokackich.

Marszałek Prystor

rewizytował posła litewskiego

Warszawa, 1 sierpnia.

(PAT) Pan marszałek senatu Aleksander Prystor rewizytował w dniu dzisiejszym posła litewskiego w Warszawie, Kazimierza Skirpę.

Król belgijski

wyjechał do Włoch

Bruksela, 1 sierpnia.

(PAT) Król belgijski opuścił Belgię, udając się przez Szwajcarię do Włoch.

Pogłoski o zamachu na Hitlera

zostały przez Niemieckie Biuro Informacyjne zdementowane

Paryż, 1 sierpnia.

Niemieckie biuro informacyjne wydało dementi zaprzeczające wszelkim pogłoskom, jakoby w nocy ze środy na czwartek dokonany miał być zamach na kanclerza Hitlera.

Mimo to krążą uporczywe pogłoski, iż zamach ten był planowany, został jednak wykryty. Potwierdzeniem tego mają być masowe aresztowania przeprowadzone przez „Gesatpo“, sięgające w samym Berlinie przeszło 100 osób.

Mimo najściślejszej dyskrecji ze strony niemieckich czynników oficjalnych, wiadomo, że bezpośredni zamachowiec został aresztowany w chwili przygotowywania bomby, która miała wybuchnąć o godz. 11 w nocy. Zadanie jego było o tyle ułatwione, że był on członkiem SS i miał dostęp do pałacu kanclerza.

Ks. Piemontu u P. Prezydenta Rzplitej

Włoski następca tronu złożył wizytę w willi St. Michele

Laurana, 1 sierpnia.

(PAT) Dziś w poniedziałek, dnia 1 sierpnia o godz. 12.30 w południe złożył wizytę Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej w willi St. Michele w Lauranie następca tronu włoskiego książę Piemontu.

Księciu towarzyszyli adiutant generalny gen. Gamera oraz członkowie jego domu wojskowego. Półgodzinna rozmowa odbyła się w atmosferze szczerej przyjaźni i serdeczności. Po audiencji Pan Prezydent przedstawił Jego Królewskiej Wysokości członków swej świty.

Wkrótce po wizycie następcy tronu Pan Prezydent rewizytował go w Abacji w towarzystwie swych adiutantów.

Minister Beck w Oslo

Powitanie na dworcu.—Oficjalny program wizyty rozpoczyna się dziś rano

Oslo, 1 sierpnia.

(PAT) Dziś o godz. 19.15 przybył do Oslo minister spr. zagr. J. Beck z małżonką w towarzystwie dyr. M. Łubieńskiego, sekretarza osobistego Krasickiego powitany na dworcu przez min. spr. zagr. Norwegii prof. Kohta z małżonką sekretarza generalnego norweskiego ministerstwa spraw zagranicznych Auberta, posła Norwegii w Warszawie Ditlefa, oraz dyrektora protokułu dyplomatycznego Johanessena.

Tym samym pociągiem przybył poseł R. P. w Oslo Władysław Neuman, który wyjechał na spotkanie p. min. Becka na jedną ze stacyj przygranicznych.

Oficjalny program pobytu min. Becka rozpoczyna się 2 b. m. rano.

Przed świętem

„Czynu chłopskiego“

Warszawa, 1 sierpnia.

Władze Stronnictwa Ludowego obliczają ilość biorących udział w obchodzie święta „Czynu Chłopskiego“ w dniu 15 sierpnia na 1 milion chłopów. Obchody te będą urządzone w 200 miejscowościach.

Przedstawiciel Francji w Rzymie

wezwany został do Paryża

Rzym, 1 sierpnia.

(PAT). Dziś rano wyjechał do Paryża charge d'affaires Francji przy Kwirynale p. Blondel, wezwany przez ministra Bonneta na naradę polityczną. P. Blondel powrócić ma w bieżącym tygodniu do Rzymu.

Krwawy napad na 2 urzędników pocztowych

Jeden z nich został zabity, a drugi ranny.—Za zbrodniarzami wdrożono pościg

Warszawa, 1 sierpnia.

We wsi Skuły pod Mszczonowem dokonano zuchwałego napadu bandyckiego, podczas którego jeden funkcjonariusz pocztowy został zabity, a drugi ranny.

Urząd pocztowy w Skułach wysłał do agencji swojej w Bukowcu listonosza 35-letniego Władysława Kowalskiego i brata jego Romana, pełniącego funkcje posłańca pocztowego.

Bracia zawieźli rowerami korespondencję, odebrali w Bukowcu worki pocztowe i ruszyli w drogę powrotną do Skuł.

Kiedy Kowalscy przejeżdżali koło zagajnika, nagle z zarośla wyskoczyło dwóch nieznanych osobników z rewolwerami w rękach, którzy z miejsca zasypili obydwu braci strzałami.

Władysław Kowalski ugodzony w głowę i klatkę piersiową runął martwy natomiast brat jego Roman otrzymał ciężki postrzał w policzek i lewą rękę. Po strzałach bandyci szybko zbiegli.

Zawiadomiona policja w Mszczonowie wdrożyła pościg. Urząd pocztowy stwierdził brak jednej paczki wartościowej, którą zrabowali bandyci.

Wypłata zarobków robotnikom

odbywającym ćwiczenia w oddziałach Obrony Narodowej

Warszawa, 1 sierpnia.

Szereg przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w zrozumieniu doniosłości, podjętej przez ministerstwo spraw wojskowych organizacji oddziałów Obrony Narodowej dobrowolnie wypłaca zarobki robotnikom, powołanym na ćwiczenia w tych oddziałach.

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, stojąc na stanowisku powszechności tego obowiązku, zwraca się do wszystkich zakładów pracy, które dotychczas go nie spełniają, z wezwaniem do zmiany dotychczasowej praktyki, w kierunku wypłacania robotnikom za dni, spędzone na ćwiczeniach w oddziałach Obrony Narodowej wynagrodzenia według następujących norm, stosowanych w zakładach wojskowych i uznanych przez Związek Izb za najodpowiedniejsze:

1) Dla pracownika, mającego na utrzymaniu 1 członka rodziny — 40 proc. zarobku dziennego.

2) Dla pracownika, mającego na utrzymaniu 2 członków rodziny — 50 proc. zarobku dziennego.

3) Dla pracownika, mającego na utrzymaniu ponad 2 członków rodziny — 60 proc. zarobku dziennego.

W tej skali ponoszone świadczenia pracodawców nie obciąża ich nadmiernie, ponieważ ilość płatnych dni ćwiczeń w oddziałach Obrony Narodowej w ciągu roku nie przekroczy 26 dni, a poza tym ilość żołnierzy Obrony Narodowej jest stosunkowo niewielka.

Zgodnie z pismem ministerstwa spraw wojskowych z dnia 25-go kwietnia r. b. wydatki, poniesione z tego tytułu przez przedsiębiorstwa mogą być traktowane jako pewnego rodzaju świadczenia na Fundusz Obrony Narodowej.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, zięć, szwagier i wuj

B. P.

Mojżesz Kacenelson

przeżywszy lat 40.

WSPÓŁWŁAŚCICIEL GIMNAZJUM I. KACENELSONA W ŁODZI.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś we wtorek, dn. 2 bm. o g. 4 pp. z domu przedpogrzebowego w Łodzi.

stroskana **RODZINA**

Rasizm włoski nie jest antysemicki

i niema nic wspólnego z rasizmem niemieckim —twierdzą koła faszystowskie

PARYŻ, 1 sierpnia.

(PAT). Prasa francuska, która oceniała początkowo przemówienie Mussoliniego w sprawie rasizmu jako możliwość zaostrzenia stosunków między faszyzmem i Watykanem, obecnie ogłasza telegramy z Rzymu i komentarze, stwierdzające, że pomiędzy faszyzmem i kościołem nie będzie polemiki na te tematy, i że zarówno koła faszystowskie jak i koła watykańskie mają tendencję do ograniczenia konfliktu i do uważania incydentu za zamknięty.

„Paris Midi" przytacza opinie kół faszystowskich, stojących na stanowisku, że rasizm faszystowski nie jest ruchem antysemickim, lecz ruchem awangardowym europejskim, pozbawionym charakteru bezwzględności i że niema nic wspólnego z rasizmem narodowo-socjalistycznym.

Białe pończochy przyczyną incydentów

Dwaj Niemcy pobici w Brnie i Trautenau

Praga, 1 sierpnia.

(PAT) Czeskie Biuro Prasowe ogłasza następujący komunikat:

31 ub. m. na ulicach Brna pojawił się młody Niemiec Franciszek Schleifer w białych pończochach. Za nim szła grupa młodzieży niemieckiej. Jeden z przechodniów ostrzegł Schleifera, iż nosząc białe pończochy, zwraca uwagę publiczności i polecił mu szybko oddalić się. Tymczasem zebrał się tłum przechodniów.

Władze bezpieczeństwa zatrzymały Schleifera i po przesłuchaniu i zbadaniu lekarskim wypuściły na wolność. Schleifer nie odniósł żadnej rany.

Berlin, 1 sierpnia.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi:

„W miejscowości Trautenau napadnięty został wczoraj w nocy malarz pokojowy Adolf Mathes, narodowości niemieckiej, który otrzymał dwie rany nożem w plecy.

Dochodzenia policyjne wykazały, że Mathes, który miał na sobie białe pończochy, został zraniony przez jednego z żołnierzy.

Żołnierza tego aresztowano".

Reforma parlamentu faszystowskiego

Nowa izba składać się będzie z przedstawicieli partii i korporacyj

Rzym, 1 sierpnia.

(PAT). Duże zainteresowanie budzi tu nowy projekt reformy parlamentu faszystowskiego, opracowany przez specjalną komisję wielkiej rady faszystowskiej.

Nowemu projektowi reformy izby deputowanych poświęca swój dzisiejszy artykuł Gayda, ujawniając na łamach „Giornale d'Italia" niektóre szczegóły nieznane dotychczas szerszej opinii publicznej.

Nowa izba zwana izbą „związków faszystowskich i korporacyj" składać się będzie z przedstawicieli najwyższych władz stronnictwa, to jest narodowej rady faszystowskiej oraz przedstawiciell narodowej rady korporacyjnej, która reprezentuje wszystkie korporacje w liczbie 22.

Przynależność do izby będzie tedy uwarunkowana od aktywnej przynależności do jednego z dwóch wspomnianych organów, bądź stronnictwa, bądź rady korporacyjnej. Członek izby piastować będzie mandat w izbie póty, póki powierzona mu będzie funkcja, bądź w partii, bądź w korporacjach.

Z wywodów Gaydy wynika, że ukonstytuowanie się izby związków faszystowskich i korporacyj nastąpi bez aktu głosowania powszechnego tak, jak to przewidywała ustawa z r. 1928.

Zasada wyboru będzie jednak częściowo uwzględniona przy członkach izb, pochodzących z korporacyj, gdzie element reprezentacyjny odgrywa dość dużą rolę. Nowa izba otwarta będzie 23 marca 1939 r.

Zmiany personalne

w min. spraw zagranicznych

Warszawa, 1 sierpnia.

Jan Sławiński, dotychczasowy konsul w konsulacie generalnym Rzplitej w Paryżu, mianowany został z dniem 1-ym września r. b. konsulem w Brukseli.

Władysław Sidorowicz, konsul w konsulacie generalnym Rzplitej w Paryżu, przeniesiony został z dniem 1-ym września r. b. do konsulatu generalnego w Lille.

Dr Stefan Odrowąż Wysocki, radca w ministerstwie spraw zagranicznych, z dniem 1-ym września r. b. mianowany został konsulem i przydzielony do konsulatu generalnego Rzplitej w Paryżu.

Dr Adam Kruczkiewicz odwołany został z dniem 1-ym listopada r. b. ze stanowiska konsula i kierownika konsulatu generalnego Rzplitej w Berlinie do centrali ministerstwa.

Dr Karol Ripa odwołany został z dniem 1-ym listopada r. b. ze stanowiska konsula generalnego Rzplitej w Pittsburgu do centrali ministerstwa spraw zagranicznych.

Heliodor Sztark, radca w ministerstwie spraw zagranicznych, mianowany został z dniem 1-ym listopada r. b. konsulem generalnym Rzplitej w Pittsburgu.

Dr Jan Krysiński odwołany został z dniem 1-ym października r. b. ze stanowiska radcy poselstwa Rzplitej w Szanghaju do centrali ministerstwa spraw zagranicznych.

Andrzej Bohomolec, radca w ministerstwie spraw zagranicznych, mianowany został z dniem 1-ym października r. b. 1-ym sekretarzem poselstwa Rzplitej w Szanghaju i kierownikiem wydziału konsularnego poselstwa.

Władysław Kicki odwołany został z dniem 1-ym listopada r. b. ze stanowiska konsula Rzplitej w Montrealu do centrali ministerstwa spraw zagranicznych.

Dr Tadeusz Brzeziński, radca w ministerstwie spraw zagranicznych, mianowany został z dniem 1-ym listopada r. b. konsulem i kierownikiem konsulatu Rzplitej w Montrealu.

Michał Unrug, II-gi sekretarz poselstwa Rzplitej w Sztokholmie, mianowany został z dniem 1-ym sierpnia r. b. I-szym sekretarzem tego poselstwa.

Stanisław Świętochowski, wicekonsul w konsulacie Rzplitej w Düsseldorfie, odwołany został z dniem 1-ym listopada r. b. do centrali ministerstwa spraw zagranicznych.

Romuald Nowicki, referendarz w ministerstwie spraw zagranicznych, mianowany został z dniem 1-ym listopada r. b. attache konsularnym w konsulacie Rzplitej w Düsseldorfie.

Trzęsienie ziemi w Styrii

Wiedeń, 1 sierpnia.

(PAT) Wczoraj odczuto w Alpach w Styrii trzęsienie ziemi. Nie wyrządziło ono poważniejszych szkód.

Lotnicy włoscy w Hiszpanii

zrzucili podczas bitwy o Sagunt 760 tys. kg. bomb

Rzym, 1 sierpnia.

(PAT). „Tribuna" omawiając przebieg bitwy, która toczyła się od 13 do 26 lipca rb. w rejonie Teruel—Sagunt, informuje, że w bitwie tej brały udział dwie dywizje ochotnicze włoskie „23 marca" i „Littorio" oraz dwie brygady „Czarnych strzał" i „Niebieskich strzał"

Szczególną rolę, według informacyj dziennika, odegrało w bitwie lotnictwo włoskie dowodzone przez gen. Bernasconi. Lotnictwo to dokonało 2808 lotów bojowych w ciągu 5630 godzin lotu oraz zrzuciło 760 tys. kg. materiału wybuchowego.

Bilbao, 1 sierpnia.

(PAT). Dnoszą z Madrytu, że znany lekarz Gomez Ulla, zajmujący odpowiedzialne stanowisko w służbie sanitarnej wojsk rządowych został wraz z dwoma majorami, trzema kapitanami i dwoma porucznikami zatrzymany w chwili, gdy zamierzał przejść na służbę gen. Franco. Sąd wojenny skazał wszystkich na śmierć.

Zajścia w Kłajpedzie

Ryga, 1 sierpnia.

(PAT) Z Kłajpedy donoszą o zajściach w porcie kłajpedzkim. Około 10-iu Niemców, obywateli kłajpedzkich w obawie przed pociągnięciem ich do odpowiedzialności zbiegło do Niemiec.

Ostatnio, jak donosi prasa litewska, władze niemieckie kilku z nich odesłały z powrotem i wydały władzom litewskim.

Donoszą z Kłajpedy: Prasa litewska podaje, że nocy ubiegłej Niemcy kłajpedzcy urządzili napad na jadłodajnię litewską Banga, w której wybito wszyst kie szyby. Wypadek ten wywołał oburzenie wśród litewskiego społeczeństwa w Kłajpedzie.

Urzędnik z Warszawy

utonął w morzu

Urzędnik Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie, 29-letni Stanisław Zieliński, bawiąc w obozie Ligi Morskiej i Kolonialnej w Mieruszynie na wybrzeżu polskim, wybrał się z dwoma jeszcze towarzyszami w kierunku Dębek. W okolicy Karwieńskich Błot wycieczkowicze zapragnęli kąpieli.

Zmęczony forsownym marszem i silnym upałem Zieliński wypłynąwszy na głęboką wodę zaczął tonąć i mimo rozpaczliwych wysiłków poszedł na dno.

Beduini wtargnęli

do Sandżaku Aleksandretty

Stambuł, 1 sierpnia.

(PAT) Jak donosi prasa około 15 beduinów syryjskich z okolic Aleppo przekroczyło granicę Sandżaku Aleksandretty i zaatakowało farmę i wioskę turecką oraz przerwało drogę pomiędzy dwoma innymi wioskami tureckimi.

M. in. beduini poturbowali kilku Arabów, którzy wpisali się na turecką listę wyborczą. Władze miejscowe zarządziły pościg za beduinami, którzy uciekli z powrotem na terytorium Syrii.

Nicea bez tramwai i autobusów

Nicea, 1 sierpnia.

(PAT) Od poniedziałku rano Nicea pozbawiona została komunikacji tramwajowej i autobusowej na skutek lokautu towarzystwa transportów miejskich, które od szeregu miesięcy znajduje się w b. trudnej sytuacji finansowej.

Rada miejska Nicei zwołana dziś została na nadzwyczajne posiedzenie i uchwaliła wdrożyć pertraktacje z zarządem towarzystwa tramwajowego. Towarzystwo zaproponowało podjęcie częściowej komunikacji na pewnych tylko liniach.

Rada miejska gotowa jest zasadniczo zgodzić się na tę propozycję, pod warunkiem, ażeby komunikacja została przywrócona przede wszystkim na liniach mających specjalne znaczenie dla miejscowej ludności pracującej.

Łódź jest już częściowo uporządkowana

80 procent domów odnowiono.—12 tysięcy robotników znalazło zatrudnienîe przy remontach.—Akcja porządkowa potrwa do jesieni

Łódź zmieniła oblicze, stwierdzili to, nie bez dużej satysfakcji, ci wszyscy, którzy po spędzeniu urlopu w lipcu poza miastem, wrócili do rodzinnego grodu.

Z przysłowiowego kopciuszka zamieniła się Łódź w miasto, w którym domy i płoty lśnią czystością, tym bardziej widoczną, że zniknęły już niemal całkowicie liczne rusztowania, szpecące wygląd ulic.

Nakazy władz administracyjnych w kierunku uporządkowania Łodzi wykonane zostały w 80 procentach, stwierdził starosta grodzki, dr Henryk Mostowski, na zwołanej wczoraj konferencji prasowej.

Gigantyczny wysiłek

Dwumiesięczne wysiłki nie poszły na marne. Przy pomocy policji i inspekcji Budowlanej skontrolowano — 20,444 posesje i wydano ogółem 17,949 nakazów remontu.

Do dnia dzisiejszego **wykonano całkowicie 7,727 remontów** domów mieszkalnych, 5.070 budynków gospodarczych, uporządkowano względnie przebudowano 5,727 ustępów, 5.615 śmietników, przerobiono 8,308 parkanów, postawiono 5,272 nowych ogrodzeń, przewiewnych z siatki względnie innych, zabrukowano 1,085 podwórz kamieniem polnym i 559 gładką nawierzchnią, asfaltem, betonem lub klinkierem.

Jeżeli wziąć pod uwagę, że w tym samym czasie w Warszawie wyremontowano zaledwie 3,000 domów, to trzeba stwierdzić, że

ŁÓDŹ DOKONAŁA GIGANTYCZNEGO WYSIŁKU

i zasłużyła w pełni na pochwałę p. premiera Sławoja-Składkowskiego, który podczas bytności w mieście naszym w ubiegłym miesiącu wyrażał się o wyglądzie miasta w superlatywach.

Masowe remonty zlikwidowały całkowicie bezrobocie w miesiącach letnich. Zatrudniono bowiem

11,936 ROBOTNIKÓW.

System represyj i kar administracyjnych, jakie spadały na opornych właścicieli domów, nie przedstawia się w świetle cyfr bardzo groźnie. Ukarano łącznie 691 właścicieli domów, przy czym 367 osób skazanych zostało na grzywny od 50 do 2000 zł. (Był jedyny wypadek nałożenia grzywny w wysokości 3000 zł.), 301 osób skazano na areszt od 5 dni do 3 mies., zaś 23 opornych skazanych zostało na areszt i grzywnę i to wyłącznie w wypadku, gdy stan nieruchomości zagrażał bezpieczeństwu publicznemu.

W wielu wypadkach **kary zostały darowane** po stwierdzeniu, iż ukarany wykonał nakazy szybko i dokładnie.

Wielki przemysł kończy remonty

P. starosta podkreślił, iż na **specjalne uznanie zasługują właściciele małych i średnich domów**, którzy najszybciej zastosowali się do zarządzeń i najszybciej przeprowadzili remonty. Wielki przemysł okazał się najbardziej oporny. Najwięcej trudu przysparzało przeprowadzenie remontów obiektów fabrycznych, należących do obywateli obcych.

Obecnie wielki przemysł kończy remonty swych posesyj i płotów. Do porządkowania posesyj przystąpiły **również władze kolejowe i min. sprawiedliwości, które wyremontuje fasady gmachów więziennych: znikną również sprzed więzień** żelazne barierki, które tamowały ruch na chodnikach.

Dla wyjaśnienia należy dodać, że budynki fabryczne, wzniesione ze zwykłej cegły, winny być otynkowane. Tylko budynki z cegły-filcówki i inne, mogą pozostać w kolorze czerwonym, lecz muszą być odświeżone. Szczyty domów porośnięte zielenią (bluszczem lub winem) mogą pozostać w stanie obecnym.

P. starosta grodzki podkreślił, że zarzuty niedbałego wykonania remontów z powodu pośpiechu, nie są słuszne. Nawet w czasach, gdy remonty wykonywane były z nakazu Inspekcji Budowlanej z określonym, kilkumiesięcznym terminem wykonania, **zdarzały się również** wypadki niedbałego wykonania robót. Takich wypadków stwierdzono obecnie około 10 proc. Powstały one albo wskutek niedbalstwa, braku dozoru, względnie, co się również zdarzało, nieuczciwości przedsiębiorców. Niedbałe roboty zostaną w przyszłym roku poprawione.

Zarząd Miejski nie zakończył jeszcze remontów swych domów.

Jedyny zabytkowy gmach łódzki, a mianowicie ta część magistratu, gdzie mieści się muzeum im. Bartoszewiczów, nie zostanie otynkowany, lecz jedynie oczyszczony i przywrócony do wyglądu sprzed 100 laty.

Krzyże Zasługi i dyplomy uznania

Właściciele domów, którzy nie bacząc na trudności, dokonali remontów w oznaczonym czasie i bez monitów, otrzymali specjalne dyplomy uznania. Rozdano ich dotychczas 130, lecz w najbliższych dniach dalszych 200 właścicieli nieruchomości otrzyma odznaczenia. Podkreślić należy, iż dyplomy zdobywają przeważnie właściciele małych domków, podczas gdy ani jeden przemysłowiec nie został odznaczony.

Jednocześnie wysłano do władz centralnych **124 wnioski o odznaczenie krzyżami zasługi dozorców domów o**raz ponad 40 wniosków o takież odznaczenia dla właścicieli domów.

Mimo dodatnich wyników, akcja porządkowania miasta nie zostanie zaniechana. Po uporządkowaniu miasta z zewnątrz, akcja porządkowa drążyć będzie w głąb. Przyjdzie kolej na podwórza, składy i ogrody. Płoty z siatki i inne przewiewne odsłoniły w wielu wypadkach śliczne ogródki z klombami kolorowego kwiecia, starannie utrzymane, ale odsłoniły również i straszliwe rupieciarnie, szpecące wygląd miasta.

Rupieciarnie znikną z centrum miasta

Od dwóch tygodni prowadzona jest akcja **porządkowania wszelkiego rodzaju składów i rupieciarni, które zostaną usunięte z centrum miasta**, oraz usuwania szpetnych szop, przybudówek i komórek z podwórz.

Niestety, akcja ta napotyka na trudności. Władze nie zamierzają bowiem niszczyć egzystencji ludzi, ani też burzyć mieszkań, a w prowizorycznych komórkach gnieżdżą się często ludzie. To też wyłoniona została specjalna komisja, złożona z przedstawicieli władz administracyjnych, Inspekcji Budowlanej i Wydziału Przemysłowego, która zajmie się zbadaniem stanu i wyglądu starych składów, zaś **Inspekcja Budowlana zbada mieszkania w szopach i komórkach wydając nakazy burzenia pomieszczeń, wzniesionych bez zezwolenia władz i zagrażających bezpieczeństwu.** Masowo akcji tej przeprowadzić nie można ze względu na brak małych mieszkań w Łodzi.

Stalowo-szary i zielony kolor płotów i domów, jaki obecnie dominuje w mieście, usunął pstrokaciznę. Barwy te zresztą podyktowane zostały wyższą koniecznością obrony przeciwlotniczej i z tego powodu nakazane zostały przez władze centralne. Akcja porządkowania targowisk dała również poważne rezultaty. Istnieje tendencja, aby wszystkie targowiska w Łodzi, poza doprowadzeniem ich do porządku, posiadały **jednolity typ straganów i były ogrodzone.** Zarządzenia, zmierzające w tym kierunku, są zresztą chętnie wykonywane.

Drobne usterki, stwierdzone przez władze, lub ujawniane w czasie prowadzonych kontroli, będą usuwane. Dotyczy to w pierwszym rzędzie nieprzepisowo postawionych płotów. **Akcja porządkowania miasta przeciągnie się zatem do późnej jesieni i będzie w dalszym ciągu intensywnie prowadzona.**

Z dziejów Łodzi

Dnia 2 sierpnia 1914 roku natychmiast niemal po wybuchu wojny światowej, żandarmerja łódzka wywiozła do jednej z fabryk łódzkich kilka dobrze obładowanych furgonów swych akt archiwalnych. Pozostawało to w związku z panicznymi przygotowaniami Moskali do ewakuacji: z urzędów rosyjskich tak skwapliwie wywożono papiery, że z gimnazjum rosyjskiego przy ul. Sienkiewicza Nr. 46 (w którym w kilka miesięcy później zakwaterowali się legjoniści Józefa Piłsudskiego) wywożono stare zeszyty.



Sierpień 2 Wtorek	Dziś	NMP. Anielskiej
	Jutro	Szczepana
	Wschód słońca	3.58
	Zachód słońca	19.29
	Wschód księżyca	12.33
	Zachód księżyca	22.13
	Długość dnia	15.37
	Ubyło dnia	1.13

Krótkie wiadomości

DUR BRZUSZNY W ŁODZI szerzy się w tym roku mniej intensywnie, niż w roku ubiegłym. W ubiegłym tygodniu zgłoszono do wydziału zdrowotności zaledwie 9 wypadków zachorowań na dur brzuszny, podczas gdy w roku ubiegłym tygodniowo na chorobę tę zapadało do 25 osób. Poza tym w ubiegłym tygodniu zanotowano w Łodzi 14 wypadków zachorowań na płonicę, 10 na odrę, 7 na różę, 5 na krztusiec, 4 zakażenia połogowe, 6 pokąsań przez psy, podejrzane o wściekliznę oraz 4 wypadki zachorowań na czerwonkę.

* * *

EWIDENCJA CUDZOZIEMCÓW prowadzona jest od 1-go kwietnia r. b. w myśl rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych. Ewidencją cudzoziemców w Łodzi zajmuje się wydział ewidencji ludności przy zarządzie miejskim, dostarczając władzom miejscowym karty meldunkowe cudzoziemców, przebywających w Łodzi. Jednocześnie wydział ewidencji prowadzi specjalną statystykę osób zmieniających wyznanie.

* * *

9942 BEZROBOTNYCH pobierało zasiłki ustawowe na dzień 1 lipca r. b. na terenie woj. łódzkiego. Na przemysł włókienniczy przypada 7.381 bezrobotnych, na drobny przemysł i handel 1.840, na przemysł metalowy 312, na przemysł drzewny 253, budowlany 53 itd. W porównaniu z poprzednim okresem liczba bezrobotnych pobierających ustawowe zasiłki zmniejszyła się.

* * *

WALKA Z DRĘCZENIEM KONI prowadzona jest przez policję łódzką, która otrzymała specjalne instrukcje w tej sprawie. W razie zauważenia koni kulawych, poranionych, chorych i t. d. policja zatrzymuje woźniców i spisuje protokuły, celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności karno-administracyjnej. W ostatnich dniach ukarano ponad 30-tu woźniców. Dowiedujemy się, że woźnicom, którzy uporczywie katują konie, odbierane będą prawa jazdy.

* * *

KONTROLA STAWÓW PODMIEJSKICH zostanie przeprowadzona w najbliższych dniach w związku z ostatniemi wypadkami zatonięć. Kąpanie się w stawach, posiadających zdradliwe głębie i tak zw. końskie doły, będzie zabronione, a obok tych miejsc umieszczone będą tabliczki ostrzegawcze.

DODATKOWE KOMISJE POBOROWE dla tych poborowych rocznika 1917, którzy nie stawili się dotąd do przeglądu wojskowego, urzędować będą w b. m. W dniu 16 sierpnia urzędować będzie komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto I, zaś 28 sierpnia — dla P.K.U. Łódź-Miasto II.

40 stopni ciepła w Łodzi

Kilka osób zasłabło z gorąca

Fala upałów nie ustępuje. Wczoraj w południe termometry wskazywały 40 stopni ciepła w słońcu. Przez cały dzień panował nieznośny żar, którego nie chłodził najlżejszy wietrzyk. Dopiero pod wieczór rtęć w termometrach opadła do 25 stopni powyżej zera.

Kto może ucieka z dusznych murów miasta. Na plażach podmiejskich niezwykłe ożywienie. Rojno jest także w parkach oraz w kawiarniach pod gołym niebem. Niepamiętnym od wielu lat powodzeniem cieszą się chłodnie. W dniu wczorajszym zabrakło wieczorem lodu.

Lekarz pogotowia ratunkowego wezwany został na Al. Unii, gdzie uległ porażeniu słonecznemu 27-letni Jan Stefaniak, zamieszkały przy ul. Bruskiej 12. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Poza tym lekarze pogotowia interweniowali w kilku wypadkach, omdleń, spowodowanych również zbyt forsownym opalaniem się. (k).

Darowanie kar administracyjnych

Warszawa, 1 sierpnia.

Ukazało się wyjaśnienie w sprawie podań o darowanie kar administracyjnych, skierowanych do P. Prezydenta R. P.

Prośby takie, przed złożeniem do kancelarji P. Prezydenta, uzyskać muszą opinię wojewody, względnie wicewojewody.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa — Zgierska 63, W. Groszkowski — 11 Listopada 17, T. Karlin — Piłsudskiego 54, R. Rembieliński — Andrzeja 28, J. Chądzyńska — Piotrkowska 165, E. Miller — Piotrkowska 46, G. Antoniewicz — Pabianicka 56, **J. Unieszowski — Dąbrowska 24a.**

Po krótkich cierpieniach zmarła dnia 1 sierpnia 1938 roku w Warszawie

B. P.

Gustawa z Herszenbergów
WOLFOWA HALBERSTADT

o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

córki, syn, zięciowie, bracia i rodzina

O dniu pogrzebu nastąpią oddzielne zawiadomienia

Autobus zmiażdżony przez pociąg

Dwie osoby zabite, kilka osób ciężko rannych.—Tragiczna katastrofa w drodze na mecz piłkarski

Stanisławów, 1 sierpnia.

Wstrząsająca katastrofa kolejowa wydarzyła się ub. nocy na drodze między Monasterzyskiem a Olechowem.

W dniu wczorajszym odbył się w Monasterzyskach mecz eliminacyjny o wejście do A kl. pomiedzy klubem sportowym Strzelec — Świt a klubem TSEP z Kałusza.

M. inn. wybrał sie na mecz specjalny autobus, wiozący grupe sympatyków TSEP.

W drodze autobus całym impetem wjechał na bariere kolejowa, zwalił ją i **znalazł sie na szynach w momencie, gdy nadjeżdżał pociąg do Czortkowa. Autobus został zdruzgotany, a dwaj pasażerowie, fryzjer L. Hirschhorn oraz robotnik Mieczysław Białas ponieśli śmierć na miejscu.**

Ciężkie rany odnieśli sztygar kopalni w Hiłyniu Tadeusz Tuziski oraz kierownik spółdzielni w Kałuszu N. Jura. Pozostali pasażerowie odnieśli lżeisze rany. M. in. ranny został lekko szofer autobusu Orzechowski. którego aresztowano.

Na miejsce wypadku wyjechała komisja sądowo-lekarska.

Związek transportowców wypowiedział umowę,

która wygasa 1 września

W ub. r. zawarte zostały dwie umowy zbiorowe w przemyśle transportowo-ekspedycyjnym: dla przedsiębiorstw krajowych oraz dla przedsiębiorstw celnych. **Właściciele biur krajowych wypowiedzieli umowę zbiorową przed kilku tygodniami,** przy czym jako powód podali, iż zamykanie przedsiębiorstw o godz. 7-ej naraża ich na straty i dlatego żądają przedłużenia godzin pracy do godz. 9-ej wieczór.

Obecnie związek zawodowy **transportowców wypowiedział umowę zawartą dla przedsiębiorstw celnych. Obie umowy wygasają w dniu 1 września r. b.**

Związek zawodowy zgłosił jednocześnie żądania pod adresem pracodawców, żądając podwyżki płac i utrzymania dotychczasowych warunków układów zbiorowych.

* * *

Dziś odbędzie się w inspekcji pracy konferencja, celem zlikwidowania strajku t. zw. renderów, zatrudnionych w szwalniach bielizny trykotowej. Renderzy żądają zawarcia z nimi umowy zbiorowej.

Na jutro wyznaczona została **konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu w przemyśle dzianym.** Chodzi mianowicie o to, że nie wszystkie warunki zostały uzgodnione i pracodawcy wahają się z podpisaniem układu, powołując się na konkurencję przedsiębiorstw niezrzeszonych.

W czwartek zaś odbędzie się konferencja z właścicielami i robotnikami wytwórni swetrów. Już od dwóch tygodni trwa strajk. 4.000 robotników, którzy walczą o umowę zbiorową .

* * *

Wczoraj interwenjowała w ministerstwie opieki społecznej delegacja strajkujących murarzy kanalizacyjnych i plantacyjnych z posłami Waszkiewiczem i Mrozem na czele. Delegację przyjął p. naczelnik Zagrodzki, który obiecał rozpatrzyć postulaty strajkujących i udzielić w najbliższych dniach odpowiedzi. (k)

Dwaj murarze spadli z rusztowań

Lekarz Pogotowia Czerwonego Krzyża udzielił wczoraj pomocy dwum poszkodowanym w dwóch, niemal jednoczesnych, wypadkach na budowli.

O godzinie 8.30 zaalarmowane zostało pogotowie na ul. Narutowicza 24, **gdzie spadł z rusztowania z wysokości około drugiego piętra 34-letni Józef Zaremba, murarz,** zamieszkały przy ul. Jagiellońskiej 6. Lekarz pogotowia stwierdził złamanie prawego podudzia i obrażenia ogólne.

Denat został przewieziony do szpitala w stanie ciężkim.

Drugi wypadek wydarzył się na budowli przy ul. Piotrkowskiej 275, **gdzie z nieznacznej wysokości również spadł z rusztowania 29-letni Michał Zakrzewski,** zam. przy ul. Wyższej 30.

Lekarz pogotowia stwierdził obrażenia lżejsze i skierował poszkodowanego pod opiekę domowników. (l).

Ukarani właściciele
zakładów fryzjerskich

Onegdajszej niedzieli władze dokonały lustracji i rewizji zakładów fryzjerskich, celem ustalenia, czy nie łamany jest przez właścicieli zakładów przepis o odpoczynku niedzielnym.

W rezultacie lustracji spisano protokół dziesięciu właścicielom zakładów, w których, mimo niedzieli, odbywała się praca.

Do odpowiedzialności karnej zostaną pociągnięci następujący fryzjerzy:

Władysław Zaborowski (Niska 5), Leon Jędrzejczak (Rokicińska 147) Maksymilian Kenig (Niciarniana 2) Stanisław Pilarczyk (Pograniczna 16), Jankel Jakubowicz (Rokicińska 55), Hersz Kujawski (Niska 5) i Marian Bagrowski (Emilii 44). (l).

Dwa domy schadzek
zostały zlikwidowane w Łodzi

Władze śledcze dokonały ostatnio likwidacji dwóch domów schadzek.

Drogą informacyj doszło do wiadomości brygady sanitarno - obyczajowej, iż **w domu przy ul. Południowej 38** mieści się dom schadzek.

Delegowani na miejsce funkcjonariusze ustalili, iż dom schadzek prowadzony przez Chaję Fajgę Bryker mieści się w jej mieszkaniu.

Nagła rewizja wywołała popłoch śród obecnych gości, którzy zostali wylegitymowani, a jedna z kobiet — zatrzymana.

Mieszkanie zostało opieczętowane, a jego właścicielka osadzona w areszcie.

Jak się okazało, zatrzymana jest przyjaciółką sutenera Mojżesza Grynberga, przeciwko któremu zostało również wdrożone dochodzenie.

W podobnych warunkach został zlikwidowany **dom schadzek przy ulicy Wolborskiej 40,** w mieszkaniu Chaima Kapelusznika.

Okazało się, że w tym wypadku **kierownikami „zakładu" byli małżonkowie Jerzy i Maria Wienerowie,** którzy za podobne przestępstwo już odbyli karę pozbawienia wolności. Wienerowie, jako sąsiedzi Kapelusznika zaproponowali mu, by udzielił im swego mieszkania, gdyż sami, jako już znani policji, w swoim mieszkaniu nie mogą „pracować". Czujność władz doprowadziła jednak do zlikwidowania i tego domu schadzek, a prócz Kapelusznika zostali osadzeni w areszcie również Wienerowie. (l)

TEATR MUZYKA SZTUKA

OSTATNIE TRZY PRZEDSTAWIENIA „GAŁĄZKI ROZMARYNU"
w Tetrze Letnim w parku Staszica.

Dziś o godzinie 8 min. 30 wiecz. „Gałązka Rozmarynu".

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

WTOREK, dnia 2 sierpnia 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Koncert poranny w wykonaniu orkiestry dętej K.P.W. pod dyr. Ferdynanda Gemrota (z Krakowa) 8.00—11.57: Przerwa.
11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—12.25: Audycja południowa z Warszawy. 12.25—13.00: Audycja południowa „Idziemy na wycieczkę" — z Łodzi (na W.R.P.). 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.15: Utwory M. Rimskiego Korsakowa (płyty). 14.15—14.20: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.20—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.35: Audycja dla dzieci starszych: „Na dziedzińcu" — w opracowaniu Zofii Szczególanki (z Poznania). 15.35—15.45: Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.45: Orkiestra Salonowa Mieczysława Winowskego i Mieczysława Wróblewskiego. 16.45—17.00 „Wędrówk po Polesiu" — opowiadanie w oprac. Heleny Boguszewskiej i Jerzego Kornackiego.
17.00—17.15: „Rola okręgu łódzkiego w ogólnym dorobku gospodarczym"—pogadanka — wygłosi Roman Jaworski.
17.15—17.35: Muzyka taneczna (płyty).
17.35—17.50: Kwadrans poetycki grupy literackiej „Osnowa". Wykonawcy: Krystyna Chruścielska, Marian Adamczyk, Zdz. Suwalski.
17.50—17.55: Poradnik sportowy lokalny.
17.55—18.00: Odczytanie programu.
18.00—18.10: „Tęcza w błocie" — pogadanka — wygłosi Eugeniusz Moszczyński.
18.10—19.10: Koncert z Krzemieńca (p. Lwów). Transm. z Muzycznego Ogniska Wakacyjnego dla Nauczycielstwa Szkół Ogólnokształcących i Seminariów Nauczycielskich w Liceum Krzemienieckim. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Wojskowej Szkoły Muz. w Katowicach i Chóru Muzycznego Ogniska Wakacyjnego pod dyr. W. Raczkowskiego i Barbara Kostrzewska — sopran.
19.10—19.30: „Na Murman" — Fragment z książki Zdzisława Chrząstowskiego.
19.30—19.40: Pogadanka aktualna.
19.40—20.45: „Z kraju kwitnącej wiśni" — koncert rozrywkowy (z Poznania). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. E. Raabego, kwartet męsk i żeński.
W przerwie: „Baśń japońska" w oprac. Kazimierza Plucińskiego.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—21.10: Życie kulturalne.
21.10—21.50: „Z albumu „Śląskej Pozytywki" (z Katowic). Wykonawcy: Małgorzata Sośnianka (piosenki nastrojowe). Kwartet wokalny. „Czwórka Śląska pod kier. Leopolda Janickiego, Stefan Jagielski (harmonijki ustne), Stanisław Szpiganowicz i Zbigniew Lipczyński (konfehansjerka i duety), Jerzy Harald i Bogdan Żalicki (duet fortepianowy i konferansjerka muzyczna).
21.50—22.00: Wiadomości sportowe.
22.00—22.05: Wiadomości sportowe lokalne.
22.05—23.00: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Bronisław Nagujewski — wiolonczela, Jacek Arian — piosenki, Artur Wentland — fortepian i akompaniament.
23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00—LONDYN: „Msza H-moll" — Bacha.
20.10—KRÓLEWIEC: Koncert symfoniczny.
20.30—PARIS P.T.T. „Cachapres" — dramat lyryczny F. Casadesusa.
21.00—RZYM: Wieczór oper.

W Palestynie toczą się walki...

Jak się przedstawia „siła militarna“ Żydów palestyńskich?..—Każdy Żyd uważa siebie za żołnierza na froncie. — Posiadanie broni nie jest karalne, nie wolno tylko mieć jej przy sobie.—Większość Arabów pragnie pokoju i żyje pod terorem swych współbraci. — Jak się przedstawia najbliższa przyszłość Palestyny?

(Od specjalnego korespondenta „Republiki“)

Haifa, w lipcu.

W Palestynie toczą się walki, w dodatku wedle wszelkich cech prawdopodobieństwa — walki o charakterze długotrwałym. Żydzi palestyńscy zdają sobie doskonale sprawę z sytuacji. Wiedzą, że stoją w obliczu ciężkich zmagań, które niewątpliwie pociągną za sobą jeszcze wiele ofiar, ale myli się ten, ktoby przypuszczał, że wśród nich daje się zauważyć z tego powodu **najmniejsze choćby zwątpienie.** Żydzi palestyńscy zachowują podziwu godny spokój i są zdecydowani bronić się do ostatniej kropli krwi, jeśli zajdzie tego potrzeba.

Jak się wobec tego przedstawia **militarna organizacja** Żydów palestyńskich?

Przede wszystkim więc w grę wchodzi **żydowska policja pomocnicza,** składająca się z młodych wojskowo wyszkolonych mężczyzn, uzbrojonych przez władze mandatowe i powołanych do pilnowania porządku i ładu w państwie palestyńskim. Formacja ta o wybitnie wojskowym charakterze liczy obecnie **około 10.000 osób.**

Obok policji pomocniczej istnieje jeszcze w Palestynie — **żydowska milicja,** której egzystencja nie posiada jeszcze dokładnie sprecyzowanych podstaw prawnych. Mimo to milicjanci żydowscy wypływają wszędzie, gdzie dokonano napaści na Żydów. Działają sprawnie, spokojnie, zachowując w pełni dyscyplinę organizacyjną.

Policja pomocnicza i milicja nie wyczerpują jednak całkowicie militarnej organizacji Żydów palestyńskich. Sytuacja w Palestynie przedstawia się obecnie w ten sposób, że właściwie każdy Żyd musi zająć stanowisko żołnierza na froncie. Dotyczy to **kolonij żydowskich,** gdzie przecie już od dawna dniem i nocą czuwają uzbrojone straże. **Dziś jednak** straż taka konieczna jest przy **każdym** skupieniu żydowskim w Palestynie, w każdej dzielnicy miejskiej, przy **każdym** domu.

Noszenie broni przez cywilów w Palestynie jest, jak wiadomo, surowo zakazane. Grozi za to kara śmierci, **ale nie za posiadanie broni!** To znaczy — broń może posiadać każdy, **ale nie wolno jej mieć przy sobie.** Cywilna ludność żydowska nie posiada więc przy sobie broni, **ale na wypadek nagłego ataku arabskiego wystarczy kilka sekund, by cała ludność z bronią w ręku stanęła w obronie swego życia i mienia.**

Arabowie natomiast stanowią bandy partyzanckie, które napadają nietylko na Żydów i Anglików. lecz **bodaj w pierwszym rzędzie na ich współbraci... Arabów!...** Jest rzeczą przecie stwierdzoną, że absolutnie znaczna większość ofiar arabskich padła z rąk Arabów.

Aby uzmysłowić sobie faktyczny stan rzeczy na froncie palestyńskim, należy sobie zdać sprawę. z tego, że **teror arabski skierowany jest przede wszystkim przeciwko Arabom, to znaczy — przeciwko znacznie przeważającej części ludności arabskiej, która nie aprobuje wystąpień terorystów.** Kto zdradza jednak najmniejsze skłonności do pertraktacyj z Anglikami i nawiązania z Żydami normalnych stosunków, **pada niezwłocznie ofiarą terorystów.** Zarówno Iman meczetu Omara jak meczetu w Akra — padli z rąk terorystów arabskich.

Znane są wypadki, gdy z rąk arabskich partyzantów ginęła cała rodzina arabska: — najpierw ojciec, potem starszy syn i t.d.

Teroryści stanowią niewątpliwą mniejszość wśród ludności arabskiej, nie należy się jednak łudzić, że steroryzowana większość Arabów przekona w najbliższym czasie swych braci o szkodliwości ich akcji. Ten stan rzeczy sam przez się daje odpowiedź na frapujące wszystkich pytanie — **czy możliwe jest w najbliższym czasie porozumienie arabsko - żydowskie w Palestynie...** Porozumienie takie należeć będzie do mitów tak długo, dopóty Arabowie żyć będą pod terorem... Arabów.

A jak się przedstawia sprawa rzekomego „teroru żydowskiego“?...

Były oczywiście wystąpienia poszczególnych jednostek, które nie mogły dłużej spokojnie przypatrywać się zbrodniczej akcji arabskiej i przybierającemu co raz groźniejsze rozmiary rozlewowi krwi. Korzystają z tego jednak przywódcy band arabskich i zawodowi prowokatorzy, którzy chcą obecnie Żydom przypisać szereg zamachów, popełnionych przez Arabów. **Jest to jednak nazbyt przejrzysta taktyka, aby mogła kogokolwiek w błąd wprowadzić.**

Zachodzi więc pytanie: — **co przyniesie najbliższa przyszłość w Palestynie?**

Wnioski na przyszłość mają wtedy szanse prawdopodobieństwa, gdy oparte są na doświadczeniach z przeszłości. Cóż więc uczy niedaleka przeszłość?... Oto przykład:

Jednym z głównych celów teroru arabskiego na przestrzeni ostatnich dwóch lat było **zdezorganizowanie żydowskich środków transportowych i odcięcie skupień żydowskich, a nawet ich wygłodzenie.** Czy cel ten został osiągnięty?... Nie!... Albowiem terrorowi arabskiemu przeciwstawił się opanowany spokój Żydów. Arabom udało się może do pewnego stopnia wprowadzić zamieszanie do dziedziny brytyjskiego życia transportowego, nie wyłączając transportów wojskowych, **ale Żydzi nie dali się pokonać!... Ani na chwilę nie została przerwana komunikacja pasażerskich i ciężarowych autobusów żydowskich, ani jeden autobus nie odszedł z opóźnieniem...** Gdy po ciężkiej walce z bandą terorystów szofer autobusowy padał przeszyty kulami, **jego miejsce przy kierownicy zajmował następny towarzysz, zachowując całkowity spokój w poczuciu ciążącego nań obowiązku.**

Przykładów takich można byłoby przytoczyć bez liku. Świadczą one o tym że Żydzi, palestyńscy oczekują przyszłych wydarzeń ze spokojem, jaki daje ludziom świadomość swej siły moralnej.

B. A.

Krwawa masakra na zabawie w Rudzie Pabianickiej

Awanturnicy poranili dwuch policjantów. — 7 sprawców zajścia aresztowano

Donosiliśmy pokrótce o napaści, dokonanej wczoraj w Rudzie Pabianickiej przez kilku osobników na posterunkowego policji.

W ciągu dnia wczorajszego rzecz została już całkowicie wyświetlona i przedstawia się jak następuje:

W Rudzie Pabianickiej w parku Stefańskiego, odbywała się w niedzielę zabawa ogrodowa. Na zabawę dostało się również kilku ze znanych policji rudzkiej rzezimieszków, między in. Jan Grabowski i Władysław Kaleta, obaj nożownicy i niebezpieczni awanturnicy.

Obaj, mający jakieś zadawnione do siebie urazy i obaj podchmieleni

WSZCZĘLI MIĘDZY SOBĄ BÓJKĘ.

Jednak Kaleta wrócił wkrótce z kilku kompanami. Również i Grabowski, licząc się z powrotem przeciwnika, poszukał sobie pomocy. Na przejściu między stawami doszło do starcia między obiema grupami. W ruch poszły noże i bagnety.

Pełniący służbę posterunkowy Stefan Wolniak przybiegł na miejsce, by rozproszyć bijących się. Interwencja nie poskutkowała, Wolniak został przez jednego z opryszków

PCHNIĘTY NOŻEM W BRZUCH.

Dopiero wówczas, po strzele ostrzegawczym zrobił posterunkowy użytek z broni i wypalił.

Do pomocy policjantowi przybiegł następnie drugi posterunkowy oraz obywatele miejscowi.

W trakcie interwencji został okaleczony lekko drugi posterunkowy i N. Michalak z Rudy Pabjanickiej.

Kres awanturze położył silniejszy oddział policji, który

ZATRZYMAŁ SIEDMIU AWANTURNIKÓW.

Policjant i ranny Michalak zostali przewiezieni do szpitala.

Wczoraj władze wdrożyły dochodzenie, którym pokierował przybyły na miejsce prokurator rejonowy, oraz komendant policji powiatowej — kom. Kocuper.

Nazwiska ujętych trzymane są narazie w tajemnicy. Stan rannych nie budzi obaw. (l).

Sprowadzono z Londynu „bostonkę“,

która umieszczona będzie w mieszkaniu, w którym Józef Piłsudski wydawał „Robotnika“

Jak wiadomo, zarząd miejski w Łodzi postanowił zrekonstruować mieszkanie w domu przy ul. Piłsudskiego (dawniej Wschodniej) 19, w którym Józef Piłsudski wydawał tajnego „Robotnika“ i przekształcić je na muzeum pamiątek, dotyczących pobytu Wielkiego Marszałka w naszym mieście.

W tym celu mieszkanie przy ul. Piłsudskiego 19 zostało przez zarząd miejski wykupione na wieczystą własność społeczeństwa łódzkiego i **przystąpiono do przebudowy mieszkania, by przywrócić mu wygląd, jaki posiadało wówczas, gdy mieszkał w nim „towarzysz Ziuk“.**

W dniu wczorajszym nadeszła do Łodzi z Londynu **maszyna drukarska typu t. zw. „Bostonki“, na której Józef Piłsudski odbijał redagowanego przez siebie „Robotnika“.** Maszyna ta sprowadzona została z Londynu jako eksponat, który umieszczony będzie w mieszkaniu przy ul. Piłsudskiego 19 w specjalnej szafce, identycznie takiej, jaką posiadała ówczesna maszyna.

W chwili obecnej „Bostonka“ znajduje się w wydziale oświaty i kultury zarządu miejskiego w Łodzi. Na ul. Piłsudskiego sprowadzona zostanie dopiero wówczas, gdy wszelkie prace w mieszkaniu będą zakończone. (k).

Zatargi pomiędzy lokatorami

a właścicielami domu w sprawie braków w mieszkaniach

Ostatnio często dochodzi do zatargów między właścicielami domów a lokatorami na tle braków w mieszkaniach. Powodem zatargów bywają najczęściej zniszczone w mieszkaniach drzwi, okna, sufity, podłogi, urządzenia kanalizacyjno - wodociągowe i t.d.

Lokatorzy, po bezskutecznych interwencjach u właściciela domu, zwracają się ze skargami przeważnie do inspekcji budowlanej zarządu miejskiego.

Ponieważ wszelkie sprawy, związane z remontem uszkodzonych mieszkań nie wchodzą w zakres kompetencji inspekcji budowlanej — **zarząd miejski wyjaśnia, że w tego rodzaju kwestiach spornych należy zwracać się do właściwego organu, a mianowicie do inspekcji mieszkaniowej, istniejącej przy wydziale zdrowia publicznego zarządu miejskiego przy ul. Narutowicza 65, która załatwia wszelkie zgłaszane sprawy w trybie postępowania administracyjnego.** (k).

Urlop starosty powiatowego

W dniu wczorajszym starosta powiatowy Denys powrócił do zdrowia po dwutygodniowej chorobie i objął urzędowanie.

Po zapoznaniu się z całokształtem spraw i wydaniu odpowiednich decyzji p. starosta w godzinach wieczornych udał się na urlop dwutygodniowy do Jastarni do swej chorej córeczki, która w ubiegłym tygodniu została najechana przez samochód.

P. satrostę zastępuje wicestarosta powiatowy Czerwiński. (k).

Sześć żon niebezpiecznego oszusta

Jasiński grasował w całej Polsce i jest poszukiwany listami gończymi

Warszawa, 1 sierpnia.

Policja stołeczna rozesłała listy gończe za Marianem Jasińskim, lat 42, zamieszkałym ostatnio przy ul. Focha 10. Jest on poszukiwany przez sądy w Kielcach, Piotrkowie, Płocku, Łodzi, Poznaniu i Warszawie.

Jasiński występuje w roli urzędnika jednego z ministerstw, zaciągał pożyczki na duże sumy wśród przemysłowców i obywateli ziemskich, obiecując im ułatwienia wszelkiego rodzaju w ministerstwie...

Szerokie stosunki ułatwiały oszustowi jego żony — **2 warszawianki i 4 córki zamożnych ziemian z Kresów.**

Wkrótce po ślubie poligamista rozpoczynał podróże „dyplomatyczne“. Wyjeżdżając na prowincję stroił się w mundur oficera armii obcej i ozdabiał pierś szeregiem orderów...

Wskutek głośnego w stolicy skandalu, który wynikł ze spotkania dwóch nic o sobie nie wiedzących żon poligamisty — został on zdemaskowany i od tej pory wszelki słuch o nim zaginął.

10 tysięcy chorych

przebywało w szpitalach łódzkich w roku ubiegłym

Zarząd miejski opracował interesującą statystykę, dotyczącą szpitalnictwa miejskiego w Łodzi.

Jak wynika z tych danych, w pięciu szpitalach, dwóch sanatoriach i prewentorium, utrzymywanych przez miasto, przebywało ogółem w ub. r. 10.687 chorych przez 237.742 dni szpitalnych, przy czym miasto dysponowało liczbą 1000 łóżek szpitalnych.

Szpital w Radogoszczu posiadał w tym czasie 340 łóżek, zaś chorych przebywało w nim 4.612 na oddziałach wewnętrznym, chirurgicznym, gruźliczym, nerwowym i chorób zakaźnych. Koszt utrzymania dziennego wynosił zł. 5.09.

Miejski publiczny szpital pod wezwaniem św. Józefa posiadał 150 łóżek dla chorych chirurgicznych i wewnętrznie. Liczba chorych wynosiła 2.961, dni szpitalnych 54.396. Koszt utrzymania chorego zł. 7.27.

W szpitalu św. Antoniego było 150 łóżek na oddziałach nerwowym, wewnętrznym, psychiatrycznym i wenerycznym. Liczba chorych wynosiła 563, dni szpitalnych — 11.747. Szpital ten uruchomiony został w dniu 1 października. Koszt utrzymania wynosił zł. 4.25.

W szpitalu Marii Magdaleny było 100 łóżek, chorych 929, dni szpitalnych 32.583. Koszt utrzymania chorego wynosił zł. 3.01.

W szpitalu św. Teresy było 100 łóżek, chorych 322 dni szpitalnych 7.949, **koszt utrzymania chorego zł. 3.55. Szpital został uruchomiony w dniu 1 października 1937 roku.**

Miejskie publiczne sanatarium dla chorych gruźliczych w Chojnach posiadało 100 łóżek etatowych. Liczba chorych 540, dni szpitalnych 29.944, koszt utrzymania chorego zł. 4.92.

Sanatorium dla dzieci z otwartą gruźlicą w Łagiewnikach posiadało 50 łóżek etatowych, liczba chorych 353, dni szpitalnych 18.774, koszt utrzymania chorego zł. 4.26.

W miejskim prewentorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą było 100 łóżek etatowych, liczba chorych 407, dni szpitalnych 11.268, koszt utrzymania chorego zł. 1.73. (k).

Gdy gaz nie skutkował

napiła się jodyny. — Straszne samobójstwo służącej

W straszny sposób usiłowała odebrać sobie życie 21-letnia Helena Kostrzewa, służąca, zatrudniona w domu przy ul. Bandurskiego 8.

Dziewczyna, przebywająca samotnie w mieszkaniu swych pracodawców, otworzyła w kuchni kurek od gazu i położyła się w przylegającym do niej pokoiku, czekając, aż ją gaz odurzy.

Widocznie jednak uznała, iż działanie gazu jest zbyt powolne, gdyż wstała z łóżka i sięgnęła po jodynę, której zażyła sporą dozę.

Sąsiedzi usłyszeli jęki, dobiegające ich z pustego mieszkania, a następnie stwierdzili odór ulatniającego się gazu. Drzwi zostały przy pomocy dozorcy wyważone i ludzie przybiegli nieszczęśliwej z pomocą.

Lekarz pogotowia stwierdził stan groźny i skierował desperatkę do szpitala ubezpieczeń. (l).

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym przy ul. Rokicińskiej Nr. 121 usiłowała popełnić samobójstwo i zażyła amoniaku 45-letnia Michalina Łukowska. Sąsiedzi zaalarmowali pogotowie, którego lekarz, orzekając stan ciężki, skierował desperatkę do szpitala.

Przyczyną rozpaczliwego kroku był brak środków do życia.

• • •

P spożyciu nadmiernej ilości alkoholu uległ zatruciu 36-letni Franciszek Brudniewski, zamieszkały przy ul. Kolejowej 49. W szale pijackim Brudniewski począł demolować urządzenie swego własnego mieszkania, przy czym okaleczył się dość ciężko, przecinając sobie tętnicę szyi.

Lekarz pogotowia przewiózł go do szpitala.

• • •

W mieszkaniu własnym przy ulicy Skwerowej Nr. 38, wskutek zapalenia się terpentyny uległa poparzeniu 27-letnia Teofila Fuks. Lekarz pogotowia stwierdził poparzenie twarzy i piersi i skierował poszkodowaną do leczenia ambulatoryjnego.

• • •

Na ulicy Pabianickiej została potrącona przez samochód 49-letnia Agata Kreter, zamieszkała przy ul. Nowej 25 w Rudzie Pabianickiej.

Lekarz stwierdził obrażenia ogólne i skierował poszkodowaną do szpitala.

• • •

Na ulicy Zgierskiej powracający z parku Julianów Karol Stawoszyński (Zgierska 10) został napadnięty przez Wacława Pietraszyńskiego z ul. Brzezińskiej Nr. 100 i, pobity flaszką od piwa, odniósł ogólne obrażenia głowy i twarzy.

• • •

Przy zbiegu ulic Stodolnianej i Lutomierskiej została napadnięta przez Mariannę Stempel i Stanisława Szymczaka, zamieszkłych przy ul. Drewnowskiej 64, Marianna Radwańska, zamieszkała przy ul. Marysińskiej Nr. 24. Pobita tępym narzędziem, odniosła Radwańska ogólne obrażenia ciała.

• • •

Na posesji przy ulicy Wójtowskiej Nr. 49 zamieszkały pod tymże adresem 47-letni Karol Eugeniusz, w czasie bójki pijackiej został pobity i pożgany nożem, odnosząc szereg ran.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia ratunkowego.

Kazimierz Warszawski, zam. przy ul. Młynarskiej Nr. 84 został pokłuty nożami przez braci — Ignacego i Zenona Kubiaków, zam. przy ul. Młynarskiej Nr. 94. Rannego w stanie bardzo ciężkim przewieziono w kartece pogotowia do szpitala. Policja zarządziła dochodzenie i aresztowała Zenona Kubiaka.

• • •

Józef Wojtczak, kelner, zam. przy ul. Legionów Nr. 4, zameldował, że w mieszkaniu Władysławy Bykowskiej przy ul. 28-go p. Strz. Kaniowskich Nr. 20, gdzie przybył w gościnę, skradziono mu 60 zł. w gotówce.

Chaim Brajsztajn, krawiec, zam. przy ulicy Rybnej 15 zameldował, że syn jego 19-letni Moszek Aron skradł mu z mieszkania 2 pary spodni, 1 worek odpadków, 5 lampek elektrycznych oraz inne rzeczy, wartości 25 zł. i zbiegł.

Szlama Rozenek, zam. w maj. Rudniki, gm. Łagiewniki, zameldował, że Abram Icek Turczyński, zam. przy ul. Żórawiej 17, skradł mu konia, wartości 250 zł. w ten sposób, że obiecał jego furmanowi 5 zł. za faktorne przy sprzedaży konia, a gdy ten konia sprowadził, inni osobnicy wyprzęgli go i zabrali.

Policja zarządziła dochodzenie.

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze!

W wczorajszym numerze poczytnego Pańskiego pisma pomieszczona została w dziale „Z dziejów Łodzi“ równie pochlebna jak sprawiedliwa ocena działalności Wydziału Finansowego przy Urzędzie Starszych Zgromadzenia Kupców i Komitecie Giełdowym; wydział ten zajmował się emisją bonów w czasie wojny. Skład osobowy był następujący: Dr. A. Grohman — przewodniczący, członkowie: Henryk Barciński, Alfred Biedermann, Robert Geyer, Karol Eisert, Edward Heiman, Maks Kernbaum, Dr. Józef Konic, Henryk Pinkus, Ryszard Steinert, Juliusz Triebe, K. W. Scheibler, Stanisław Silberstein i Albert Ziegler.

Jak z powyższego wynika w pracach Wydziału Finansowego udziału nie przyjmowałem.

Uprzejmie proszę o pomieszczenie niniejszego sprostowania.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

MIECZYSŁAW HERTZ.

Losowanie książeczek premiowych P.K.O.

Dnia 30 lipca 1938 r. odbyło się w PKO 13-te publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premiowane serii III-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 lipca 1938 r.

Premie po zł. 1000 — padły na n-ry: 152076 154748 166457 189086 201132 236925 239789.

Premie po zł. 500 — padły na n-ry: 150450 151131 152059 154743 156044 156363 158712 166911 169880 171158 176391 177401 184016 186918 188904 192606 192815 196727 199972 201387 202304 205624 205699 212595 216803 219671 220358 220462 220833 228388 245117 245994 249301.

Premie po zł. 250 — padły na n-ry: 151114 151523 151740 152123 152410 153102 153373 154120 154612 156747 157035 158322 158326 159945 160871 161465 161927 164906 165191 166086 166259 166271 166449 166993 167539 168548 169003 169018 169501 170780 172163 174682 176097 176139 177605 178954 182235 183043 183934 185478 185535 185914 186402 186776 187383 183934 185478 185535 185914 186402 186776 187383 189431 189878 190074 191584 192188 192740 193415 196249 196496 197056 199218 200856 201183 203875 203985 204165 206090 207729 207778 211453 212692 213235 213579 215052 216783 217213 220081 220848 222809 223412 224971 225743 229586 229886 231018 231149 232844 232903 232940 233651 234047 234536 237796 239537 239626 240553 243996 244999 246891 148953 251336

Poza tym padło 320 premii 100-złotowych.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

Zł. 500 — na n-ry: 152059 192815 199972 220462.

Ogółem padło 456 premii na łączną kwotę zł. 79.500.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii III-ej jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii III-ej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

Zł. 250 — na n-ry: 171818 201354 228270 238666.

Zł. 100 — na n-ry: 152017 161591 171818 186401 186676 212848 215805 221992 236891 238058 250351.

KURS SZYBOWCOWY.

Zarząd łódzkiego okręgu wojewódzkiego L.O.P.P. podaje do wiadomości, iż w dniu 1 września b. r. w Szkole Szybowcowej w Borowej Górze 20 kilometrów od Piotrkowa Trybunalskiego rozpoczyna się kurs szybowcowy praktyczny do podkategorji „B“ dostępny dla wszystkich.

Opłata za kurs wynosi zł. 40.

Wyżywienie całodzienne wraz z zakwaterowaniem i pościelą wynosi zł. 2 dziennie.

Zainteresowani zechcą kierować zgłoszenia na kurs pod adresem:

Szkoła Szybowcowa w Borowej Górze, poczta Bogdanów-Piotrkowski.

NĘDZA I SMUTEK W AUSTRII

Dwie rodzajowe scenki z ulic wiedeńskich.—Ruina właścicieli hoteli i przedsiębiorstw turystycznych.—Najpiękniejsze miejscowości zamieniono na wojenne obozy warowne.—„Goście" z Niemiec.—„Kraft durch Freude" i „Krach durch Freunde"

Wiedeń w sierpniu.

Rodzajowa scenka: — grupa szturmowców obchodzi aleje wspaniałego parku miejskiego w Wiedniu. Poważne miny wskazują o tym, że panowie szturmowcy zajęci są sprawą niezwykle ważną.

Rzeczywiście: — **zadanie ich polega na tym, by oczyścić park od niearyjczyków...**

Tego rodzaju wyczyny oddziałów szturmowych można zaobserwować we wszystkich parkach i ogrodach miejskich w Wiedniu. Wprawdzie żaden niearyjczyk już się nie ośmieli wstąpić do ogrodu, gdyż grozi mu to dość znacznymi przykrościami, aż do obozu w Dachau włącznie, lecz ostrożność nigdy nie zawadzi.

Pod pomnikiem Johanna Straussa (którego babka, nawiasem mówiąc, też nie była w zupełnym porządku!) stoi jakiś pan. Szturmowiec zbliża się doń powoli i ogląda go uważnie ze wszystkich stron. Wreszcie decyduje się, podchodzi i pyta:

— Czy pan jest aryjczykiem?

— Nie...

— Więc co pan tu robi?.. Czy pan nie wie, że wstęp do parku jest tylko dla aryjczyków?

— Nie wiem nic o tym...

— W takim razie pan zaraz przekona się o tym...

Szturmowiec gwiżdże. Nadbiega pomoc. Ciekawy wypadek: — nie-aryjczyk ma śmiałość tłumaczyć się nieznajomością rozporządzeń!

— Dokumenty!

Okazuje się, że nieznajomy jest holenderskim jubilerem, który onegdaj przyjechał do stolicy Austrii w sprawach handlowych. Jeden z szturmowców radzi, aby go zostawić w spokoju, nie warto zaczynać z cudzoziemcami. Ale drugi nalega koniecznie, aby go wypędzić z parku. Jubiler protestuje, żąda, aby mu pozwolono skomunikować się telefonicznie z konsulatem holenderskim i t. d. Przybiega jeszcze kilku szturmowców, powstaje zbiegowisko, teraz już chodzi o prestiż władzy. **I holenderskiego jubilera wyrzucają z parku...**

* * *

A oto druga scenka rodzajowa:

Przed jednym z pierwszorzędnych hoteli wiedeńskich, mieszczących się tuż przy Operze, stoi autobus z napisem:

— **Wycieczki do Medling, Baden, Feslau!**

Ajent przedsiębiorstwa autobusowego werbuje głośno wycieczkowiczów:

Zwiedzanie znanych miejscowości kąpielowych i kasyna!..

Autobus powoli napełnia się pasażerami, którzy pragną ujrzeć słynny „Wiener Wald", wykąpać się w Medling, Badenie lub Feslau. Chętnych jest co raz więcej. Już wszystkie miejsca zajęte. Można jechać!..

Nagle jeden z pasażerów po wymianie szeptem kilku zdań z innymi pasażerami zwraca się do kierownika ekskursji:

— **Przepraszam pana, czy to prawda, że w tych miasteczkach, do których jedziemy, wszędzie widnieją napisy: — „Wstęp dla niearyjczyków wzbroniony?"**

Kierownik miesza się i sepleni:

— Tak, ale... to głupstwo... Naszych pasażerów to nie dotyczy...

— Proszę mi odpowiedzieć, czy to prawda, że takie napisy tam wiszą?.. — nalega pasażer stanowczym głosem.

Kierownik musi powiedzieć prawdę.

— To znaczy, że tam nie wolno im się również kąpać?

— **To tylko dla naszych... Dla cudzoziemców istnieją wyjątki...**

— **Dziękuję za wyjątki!**

Pasażer wstaje i opuszcza autobus. Za nim wychodzą inni. Nie tylko Żydzi, lecz również chrześcijanie, którzy odbywają z nimi wspólną wycieczkę z Anglii, Francji lub Szwajcarii. Autobus ma znowu połowę wolnych miejsc. Kierownik wycieczki kiwa smutnie głową i zaczyna na nowo:

— Wycieczka do Medling, Baden i Feslau.,. Zwiedzanie kasyna i znanych miejscowości kąpielowych!..

* * *

Nietylko kierownik tej wycieczki kiwa w Austrii głową... W ślad za nim idą wszyscy właściciele hoteli, kawiarń, przedsiębiorstw transportowych i ci wszyscy, którzy żyją z kuracjuszy w letnim sezonie. Przecie w owym słynnym „Wiener-Waldzie", czyli w **licznych miejscowościach letniskowych w promieniu 30 kilometrów od Wiednia ludność żyje wyłącznie z wynajmowania mieszkań turystom i kuracjuszom. Dzisiaj stracili oni niemal całkowicie swych klientów.** Odpadli przede wszystkim cudzoziemcy, którzy w tym rachunku stanowili pokaźną pozycję. Tysiące cudzoziemców z różnych stron świata przybywały chociażby na słynne festivale muzyczno - teatralne do Salzburga, który dziś bez Reinhardta, Brunona Waltera, Toscaniniego, Bassermana i innych świeci kompletnie pustkami. **Nie przyjeżdżają nie tylko Żydzi, lecz również i chrześcijanie.**

Turystów Austria już nie przyciąga nawet abstrahując od względów ideologicznych. Teatry straciły swe znaczenie, zamieniając się w trybuny propagandowe. Wszędzie **maszeruje po ulicy wojsko, przejeżdżają czołgi i działa. Najpiękniejsze zakątki zamieniono w warowne obozy.** Nic nie pozostało z dawnej idylli... Polityka zabiła turystykę...

Nowe władze pocieszają Austriaków:

— **Obejdziemy się bez cudzoziemców! Przyjadą do was nasi, Niemcy z Trzeciej Rzeszy!** Rzeczywiście przyjeżdżają. Przeważnie całymi korporacjami: — nauczyciele z Berlina, studenci z Monachjum, urzędnicy z Hamburga... Organizacja tych wycieczek zajmuje się słynna instytucja hitlerowska „Kraft durch Freude", która pracuje dla celów propagandowych i za wszystko płaci grosz, nic więc dziwnego, że **właściciele hoteli i przedsiębiorstw turystycznych nic na nich nie zarabiają.**

Czasem do takich gości trzeba nawet dokładać, niektórzy więc nie chcą wogóle przyjmować „turystów z Trzeciej Rzeszy"... Były już tego rodzaju wypadki „sabotażu".

Ostatnio więc w pismach ukazały się wezwania tej treści:

— Każdy dobry Niemiec winien radośnie przyjmować swego brata z Rzeszy!..

Jest to więc obowiązek patriotyczny, ale czy sklepik można zamienić na instytucję propagandowo - patriotyczną...

Jeden z właścicieli pensjonatów pod Wiedniem, do którego zwrócono się z propozycją przyjęcia „wycieczki z Niemiec", zamknął po prostu swe przedsiębiorstwo, nie chcąc dokładać do tego interesu.

Motywacja jego była prosta:

— **Dla nich jest to „siła przez radość" (Kraft durch Freude), a dla mnie „Krach durch Freunde"... (Plajta przez przyjaciół).**

J. N.

Przed wizytą floty francuskiej w Gdyni

Eskadra, złożona z 3 kontrtorpedowców, zawita do naszego portu. — Jednocześnie przybędzie do stolicy wybrzeża Pierwszy Lord Admiralicji Brytyjskiej

Gdynia, 1 sierpnia.

Cała Gdynia żyje pod wrażeniem **bliskiej wizyty wojennych okretów francuskich.**

Eskadra francuskich okretów wojennych zawinie do portu gdyńskiego 8 **sierpnia.**

Będzie to **pierwsza oficialna wizyta marynarzy francuskich w polskim porcie.**

W skład tej eskadry wejdą **kontrtorpedowce: „Jaguar". „Chacal" i „Leopard".**

Flotą dowodzi **komandor Barnouin, komendant szkoły wojennej w Brest.**

Na okrętach tych pływa obecnie najmłodszy rocznik francuskich podchorążych marynarki wojennej, który odbywa przeszkolenie.

Załogi okrętów francuskich floty wojennej będą przez cztery dni gośćmi Polskiej Marynarki Wojennej.

Kierownictwo klubu sportowego „Floty" projektuje, w zwiazku z pobytem marynarzy francuskich w porcie, rozegranie szeregu spotkań sportowych w boksie i piłce nożnej miedzy reprezentacjami Marynarki Francuskiej i Polskiej.

Zapowiedziana wizyta Francuzów w Gdyni jest przedmiotem wielkiego zainteresowania i entuzjazmu w porcie, tym bardziej, że do Gdyni od czasu pobytu wojennej floty szwedzkiej, rosyjskiej i niemieckiej, nie zawijały okręty obcych państw.

Jednocześnie z flota francuską Gdynia gościć będzie **ministra marynarki angielskiej Duff Coopera,** o czym już donosiliśmy. Oficjalny tytuł min. Coopera brzmi: **Pierwszy Lord Admiralicji Brytyjskiej.**

Polskie Radio propaguje

kulturę fizyczną

Nazwiska polskich mistrzów sportowych spotykamy coraz częściej na tabelach najlepszych zawodników świata, a cenne wyniki polskich zawodników przyczyniają się niemało do propagandy naszego kraju zagranicą.

Pamiętać tu należy, że obecnie, gdy wyniki indywidualne wyśróbowane zostały prawie do ostateczności, najpoważniejszym miernikiem pracy w dziedzinie wychowania fizycznego staje się już nie posiadanie kilku tak zw. „asów", a fakt posiadania jaknajwiększej liczby sportowców, których osiągnięcia nie odbiegają wiele od przeciętnych wyników. Ponieważ dziś na całym świecie równe zainteresowanie wzbudza wynik dziesiątego np. zawodnika, jak i wynik rekordzisty w danej dziedzinie sportu — przeto pracę na polu wychowania fizycznego nastawiono na masowość.

Dotyczy to sportu ne tylko zawodniczo-wyczynowego, ale również i tak ważnej kwestji, jaką jest zdrowie i fizyczna sprawność narodu. Uznane przez cały świat naukowy znaczenie racjonalnego wychowania fizycznego również i w Polsce znalazło pełne zrozumienie. Przemianowanie C.I. W.F. na Wojskową Akademję Wychowania Fizycznego jest dowodem uznania naszych władz dla pracy w tej dzedzinie.

Polskie Radio, posiadające duże możliwości popularyzacyjne przyczynia się w znacznej mierze do podniesienia kultury fizycznej w kraju. W akcji swej połączyło ono propagandę mikrofonową z wydajną pomocą realną, ułatwiając swoim radiosłuchaczom kontakt ze sportem przez organizowanie dla radiosłuchaczy bezpłatnych, lub tanich wycieczek, kompletów gimnastycznych i sportowych, nauk pływania, narciarstwa i innych, a wreszcie kursów budowy sprzętu sportowego.

Poza tym referaty sportowe wszystkich rozgłośni utrzymują stały kontakt ze sportowymi klubami, związkami i ośrodkami wychowania fizycznego na skutek czego uzyskują dla swych słuchaczy nieraz znaczne ulgi w opłatach za korzystanie z różnych urządzeń sportowych.

Przy rozgłośniach Polskiego Radia utworzono również poradnie dla radiosłuchaczy, których zadaniem są nie tylko porady, umieszczane w programie, jako Poradniki Sportowe, ale również i pozytywna praca. Wyraża się to w akcji organizowania radiosłuchaczy w zespoły ćwiczące, dając tym zespołom opiekę i pomoc. Jednym z wyrazów tej działalności jest prowadzony od szeregu lat Fundusz Rozdawnictwa Sprzętu Sportowego, który w ostatnim roku zaopatrzył w sprzęt sportowy blisko 100 szkół wiejskich i małomiasteczkowych. Sprzęt sportowy i ofiary na Fundusz nadsyłają radiosłuchacze na skutek licznych wezwań przez mikrofon.

Zorganizowano również bardzo pożyteczny i cieszący się wielkim powodzeniem kurs budowy tanich kajaków, dzięki któremu 500 radiosłuchaczy zbudowało sobie kajaki w cenie od 25 do 50 złotych. Olbrzymią frekwencją cieszą się również organizowane przez Polskie Radio kursy pływackie, które umożliwiły naukę pływania 5000 abonentów Polskiego Radia. Ostatnio radiowa poradnia sportowa podjęła akcję stworzenia Kółek sportowych dla radiosłuchaczy wiejskich i wynajdywanie dla tych Kółek opiekunów i protektorów.

Polskie Radio urządza również dla swych słuchaczy nastawionych sportowo różnego rodzaju konkursy, organizuje miesiące i tygodnie propagandowe.

Polskie Rado umożliwia również swym słuchaczom tak potrzebną dla zdrowia gimnastykę poranną, przez codzienne lekcje, uprawiane z zapałem przez radiosłuchaczy, o czym świadczą liczne listy, napływające do radia.

Reasumując zatym działalność społeczną, pozamikrofonową Polskego Radia na terenie wychowania fizycznego, widzimy, że radio stara się wciągnąć swych słuchaczy na salę gimnastyczną, na baseny pływacke, na szlaki turystyczne oraz na boiska i bieżnie.

Kronika radiowa

—::—

ŁÓDŹ NA FALI OGÓLNOPOLSKIEJ — „IDZIEMY NA WYCIECZKĘ".

Oto tytuł audycji którą nada Rozgłośnia Łódzka w dniu 2 sierpnia o godz. 12.25 na wszystkie rozgłośne P. R. w opracowaniu red. Romana Rom-Furmańskiego. Będzie to audycja słowno-muzyczna na temat wycieczek robotniczych. Reżyseria Władysława Turzańskiego.

OSTATNI KONCERT Z KRZEMIEŃCA.

W roku bieżącym Polske Radio nawiązało bezpośredni kontakt artystyczny z ważną placówką kulturalną, a mianowicie z Muzycznym Ogniskiem Wakacyjnym dla Nauczycielstwa w Liceum Krzemienieckim, organizując wespół z Ogniskiem trzy koncerty, transmitowane na całą Polskę. Perwszy z nich odbył się dnia 19 lipca, drugi dn. 26 lipca, a trzeci i ostatni nadany będzie dn. 2 sierpnia o godz. 18.10, a program jego zawiera wyłącznie polską muzykę. Jako solistka wystąpi Barbara Kostrzewska. Poza tym w koncercie weźmie udział Orkiestra Symfoniczna Wojskowej Szkoły Muzycznej w Katowicach i Chór Muzycznego Ogniska Wakacyjnego pod dyr. W. Raczkowskego.

W koncertach, transmitowanych z Krzemieńca, radiosłuchacze poznali wiele arcydzieł twórczości polskiej z różnych epok.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 2 sierpnia 1938 r.

Podstawy polskiej polityki surowcowej

W ostatnim numerze „Polski Gospodarczej" znajdujemy artykuł wiceministra przemysłu i handlu p. Adama Rosego, pt.: „Podstawy Polskiej Polityki Surowcowej", który, ze względu na aktualność zagadnienia, w streszczeniu poniżej zamieszczamy:

Uchwały, powzięte przez Komitet Obrony Rzeczypospolitej oraz Radę Ministrów w sprawach surowcowych, skierowały ponownie uwagę społeczeństwa na zagadnienie, mające w polskich warunkach podstawowe znaczenie. Mówiąc o tym znaczeniu, — podkreśla się zazwyczaj przede wszystkim momenty obronne oraz dewizowe. Podkreślić jednak trzeba, że i bez tych dwóch czynników rozwój gospodarczy kraju wymaga w polskich warunkach stałego i programowego wysiłku, zmierzającego do wykorzystania surowców krajowych. Dotyczy to nie tylko przemysłu rolniczego i spożywczego w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale również przemysłu włókienniczego, drzewnego, a po części i hutniczego.

W Polsce rozwój wypadków dokonywał się w ciągu okresu niewoli w sposób zupełnie odmienny. Przemysły, które powstały w poszczególnych dzielnicach, stanowiły składową część różnych i bardzo potężnych organizmów gospodarczych, w ramach których naturalne dążenie do samowystarczalności surowcowej oparte było na innych zupełnie przesłankach i tendencjach, niż to wynikałoby z potrzeb racjonalnej struktury gospodarczej ziem polskich. Polskie surowce, aczkolwiek bliżej położone, grały w gospodarce surowcowej rolę drugorzędną, gdyż przedstawiały mniej korzyści gospodarczych. Wszędzie zaobserwować można zjawisko, że liczne naturalne możliwości produkcji surowcowej nie były wyzyskiwane, bo w interesie gospodarki surowcowej państw zaborczych nie leżało ich wyzyskiwanie.

Następstwa takiego stanu rzeczy były jasne. Po wojnie przemysł nastawiony był nader często —tak psychicznie, jak i technicznie — na przerób surowców innych niż polskie, co niejednokrotnie wywoływało przeciwstawność interesów między polityką i produkcją surowcową, a tendencjami przemysłu przetwórczego. Rzecz skomplikowała się przez to, że możliwości produkcji surowcowej były — a w znacznym stopniu są jeszcze — zupełnie na terenie Polski niewyjaśnione.

Nieraz żyliśmy już w przekonaniu, że nie ma w Polsce surowców, które faktycznie znajdowały się, gdy tylko powstał odpowiedni popyt.

Patrząc wstecz na dwudziestoletni okres polskiej polityki gospodarczej, stwierdzić można, że dziś już wiele się poprawiło, lecz niemniej trudno pozbyć się wrażenia, że bylibyśmy dziś znacznie dalej, gdyby przekonanie o konieczności przestawienia się na surowcę krajowe i powszechnego wykorzystywania naturalnych potencjalnych możliwości produkcji surowcowej ugruntowało się wcześniej i powszechniej.

Uwagi nasze zmierzają do podkreślenia, że mimo całej wagi zagadnienia obronności kraju i zagadnień dewizowych i mimo faktu, że te dwa czynniki stanowią kategoryczny imperatyw, dla którego program surowcowy musi być w Polsce szybko i konsekwentnie realizowany— to jednak program ten nie ma w Polsce nic sztucznego i przeciwgospodarczego.

Mówiąc o „czynnikach sztucznych", mamy m. in. na myśli zbyt daleko posuniętą gospodarkę namiastkową. Zauważyć jednak trzeba, że przy ferowaniu wyroków, potępiających poszczególne namiastki, posługiwać się należy dalekoidącą ostrożnością. Pamiętać trzeba wszakże, że każde ukazanie się na rynku nowego produktu, zastępującego dawniej powszechnie stosowane surowce „naturalne", uważane było za przejaw gospodarczo nieuzasadnionej gospodarki namiastkowej. Namiastką były syntetyczne barwniki, namiastką — syntetyczne produkty azotowe, namiastką — sztuczny jedwab.

W Polsce nie jesteśmy w takim położeniu, abyśmy mogli uznać możliwości wzmożenia produkcji surowców t. zw. naturalnych za wyczerpane. W olbrzymiej dziedzinie produkcji roślin technicznych znajdujemy się wszakże obecnie dopiero na początku fazy rozwojowej, i o ileby się zapewniło odnośnym produktom odpowiedni zbyt, to produkcja rolnicza w krótkim czasie będzie zmontowana. W rolnictwie jednak możliwości zbytu muszą wyprzedzić produkcję, a nie przeciwnie. Zapewnienie produkcji krajowej w należytej ilości i jakości nastąpi przez rolników zawsze, o ile zbyt będzie pewny i rentowny.

W zakresie bogactw naturalnych ziemi sprawa przedstawia się w sposób prawie analogiczny.

W zakresie produkcji namiastkowej teza ta jest tym bardziej słuszna, że produkcja namiastek wymaga z reguły stosunkowo znacznych nakładów kapitałowych. Rozwój produkcji związków azotowych miał za punkt wyjścia nie tylko odpowiedni ogólny poziom gospodarczy rolnictwa, ale również twarde zastosowanie tezy, że rynek krajowy korzystać musi z azotowych produktów krajowych. Podobnie w zakresie produkcji sztucznego włókna poczyniono w bież. roku znaczny krok naprzód wyłącznie dlatego, że zapewniono zbyt sztucznego włókna krajowego.

Zauważyć tu trzeba, że przy wszystkich produktach namiastkowych odpowiednio szeroki zbyt jest warunkiem gospodarczej racjonalności produkcji surowców zastępczych. Cena produktów zastępczych zależy wszakże przede wszystkim od rozmiarów produkcji, skutkiem czego zabezpieczenie zbytu w należytych rozmiarach stwarza dopiero podstawy dla dostatecznie niskich cen produktów zastępczych, a co za tym idzie dla racjonalności gospodarczej ich stosowania.

Do powyższych momentów natury gospodarczej dodać musimy jeszcze jeden, szczególnie ważny dla narodowego gospodarstwa polskiego, a nie zawsze dosyć uwzględniany.

POLSKA MUSI SIĘ UPRZEMYSŁOWIĆ.

Każdy proces uprzemysłowienia zaznaczyć się musi w znacznym spotęgowaniu przywozu maszyn, aparatów i instalacyj przemysłowych. Równocześnie proces uprzemysłowienia wzmagać musi konsumcje w kraju i ZMNIEJSZAĆ TĘ NADWYŻKI WYWOZOWE, na których dotychczas opieraliśmy z takim trudem równowagę bilansu handlowego i płatniczego.

Polityka uprzemysłowienia, polegająca na równoczesnym wielkim dowozie surowców zagranicznych i na wielkim przywozie maszyn, doprowadzić by musiała w naszych warunkach szybko do załamania się podstaw równowagi naszego bilansu płatniczego, wobec czego racjonalne ograniczenie przywozu surowców zagranicznych stanowić musi w Polsce niezbędną część składową każdego przemyślanego programu uprzemysłowienia kraju.

Czy cele wyżej zakreślone dadzą się osiągnąć w sposób automatyczny? Przypuszczamy, że nie. Działają tu tradycję, nawyki i przyzwyczajenia tak kierowników przedsiębiorstw jak inżynierów, majstrów i nawet robotników. Przeciwstawia się temu słaby finansowo rynek krajowy, który skłaniać musi przemysłowców do posługiwania się produktem zagranicznym, sprzedawanym z reguły na korzystniejszych warunkach kredytowych. Przeciwstawiają się temu liczne powiązania kapitałowe przedsiębiorstw, położonych wewnątrz Polski, z przedsiębiorstwami zagranicznymi zainteresowanymi w zbycie surowców zagranicznych. Ten ostatni moment gra ogromną rolę w niektórych przemysłach, a historia Żyrardowa stanowi pod tym względem jaskrawy, lecz bynajmniej nie odosobniony przykład. Przeciwstawia się temu, w dalszym ciągu, techniczne wyposażenie krajowych zakładów przetwórczych, nastawionych na przeróbkę surowców zagranicznych, i brak kapitałów na niezbędne przestawienie aparatu produkcyjnego. Przeciwstawia się temu, dalej, słabość organizmów, produkujących surowce krajowe, skutkiem czego towar krajowy podawany jest często w sposób nieodpowiedni. Są to wszystko fakty, nad którymi nie można przechodzić do porządku dziennego i których nie można bagatelizować. Trudności te przezwyciężyć można tylko z czasem w oparciu o stałą, konsekwentną i świadomą swych celów politykę gospodarczą.

ADAM ROSE.

Umowa clearingowa z Palestyną

wygasa 9 sierpnia. — Rokowania o nowy układ zostały odroczone

Warszawa, 1 sierpnia.

Delegacja Agencji Żydowskiej została w tych dniach poinformowana o szczegółowym stanowisku rządu polskiego wobec propozycyi, złożonych przez Agencję w przedmiocie uregulowania obrotu płatniczego miedzy Polską a Palestyną.

Wobec tego, że zakomunikowane delegacji stanowisko odbiega bardzo znacznie od propozycji agencji, członek delegacji, dr Feilchenfeld, udał się do Palestyny celem osobistego zreferowania Egzekutywie Agencji Żydowskiej wytworzonej sytuacji.

W związku z powyższym nie należy się spodziewać ostatecznej decyzji w sprawie clearingu polsko-palestyńskiego w ciągu dni najbliższych.

Warszawa, 1 sierpnia.

W dniu 9 sierpnia 1938 r. wygasa moc układu rozrachunkowego pomiędzy PIR-em a Agencją Żydowską.

W związku z wyjazdem dr. W. Feilchenfelda do Palestyny celem osobistego zreferowania Egzekutywie Agencji Żydowskiej sytuacji, w jakiej znajduje się obecnie sprawa rokowań o układ płatniczy polsko-palestyński, nie można się spodziewać podpisania nowego układu przed tym terminem.

Wobec powyższego biura Towarzystwa „Haffin" zostają z dniem 9 sierpnia b. r. zamknięte, zaś wszystkie znajdujące się w posiadaniu tego Towarzystwa dokumenty dewizowe zostaną przekazane Polskiemu Instytutowi Rozrachunkowemu.

Echa audiencji u p. premiera

delegacji Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej

Od Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce otrzymaliśmy następującą wzmiankę, z prośbą o jej umieszczenie:

„W związku z nieodpowiadającymi faktom informacjami prasy w odniesieniu do udzielonej przez Pana Premiera Gen. Sławoj - Składkowskiego audiencji przedstawicielom Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej, poczuwamy się do obowiązku stwierdzić, że Pan Premier przyjął delegację bardzo uprzejmie i rozmowę przeprowadził w tonie, odpowiadającym powadze zagadnienia i stanowisku delegacji.

Jednocześnie stwierdzamy, że delegacja Zrzeszenia zgłosiła się na audiencję jedynie u Pana Premiera i ani przed tą audiencją, ani też po niej żadnych rozmów ani z Panem Wicepremierem Kwiatkowskim, ani też z Panem Ministrem Romanem nie przeprowadziła.

Z przykrością stwierdzić również musimy, że część prasy starała się zagadnieniu czysto gospodarczemu nadać posmak polityczny, sprzeczny całkowicie z poglądami Zrzeszenia".

Ustawy i rozporządzenia gospodarcze

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. nr. 53 z dnia 29 lipca r. b., w którym opublikowano m. in. następujące ustawy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

Ustawa z dnia 16 lipca r. b. o ratyfikacji protokułu dodatkowego z dn. 21 lutego r. b. do konwencji handlowej i nawigacyjnej między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką (poz. 886);

ustawa z dn. 16 lipca r. b. o ratyfikacji protokułu taryfowego z dn. 5 marca r. b. między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Łotewską (poz. 886);

ustawa z dn. 16 lipca r. b. o ratyfikacji porozumienia między Polską a Szwajcarią z dn. 25 marca r. b. dotyczącego clenia blachy ocynkowanej i plecionek do kapeluszy (poz. 886);

rozp. Rady Ministrów z dn. 13 lipca r. b. o sprzedaży w wewnętrznym handlu detalicznym jaj kurzych na wagę i uwidocznianiu ich jakości (poz. 889);

rozp. min. skarbu z dn. 28 lipca r. b. wydane w porozumieniu z ministrami przemysłu i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych w sprawie zwrotu cła przy wywozie zagranicę zbóż, strączkowych nasion oleistych, produktów przemiału, grochu polerowanego i słodu (poz. 420).

Niemcy chcą zdobyć rynek bałkański

Berlin zawarł nowy traktat handlowy z Turcją

Prasa stambulska podaje, że zawarte w dniu 25 ub. m. w Berlinie układy: **handlowy i clearingowy pomiędzy Turcją i Niemcami stanowią sukces turecki.** Po wejściu w życie powyższych układów, które nastąpi w dniu 15 b. m., **wszystkie towary tureckie będą mogły być importowane do Niemiec bez żadnych ograniczeń, a więc nie będą podlegały kontyngentowaniu.** Takie same prawo przysługuje i wyrobom niemieckim, importowanym przez Turcję.

Jak wiadomo, wywóz turecki do Niemiec w ub. r. wyniósł 50 miln. funtów tureckich, przywóz zaś z Niemiec 48 miln. funtów. Należy również zaznaczyć że Niemcy zajmują pierwsze miejsce w handlu zagranicznym Turcji. Rzesza odbiera bowiem około 30 proc. całego wywozu tureckiego, natomiast import towarów z Rzeszy do Turcji wynosi około 40 proc. całego importu tureckiego.

Nowe układy gospodarcze, zważywszy na znaczenie, jakie odgrywają Niemcy w życiu gospodarczym Turcji, są jednym z dalszych przejawów penetracji niemieckiej w krajach bałkańskich i Bliskiego Wschodu.

Podatki płatne w sierpniu

Jak nas informuje Izba Skarbowa w Łodzi, w miesiącu sierpniu r. b. płatne są następujące podatki:

5 sierpnia przypada termin spłacenia podatku od energii elektrycznej pobranej w okresie od 15 do 31 lipca r. b.

7 sierpnia przypada termin wpłacenia potrąconego pracownikom podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w miesiącu lipca r. b.

15 sierpnia przypada do zapłacenia 2-a zaliczka kwartalna na poczet podatku przemysłowego od obrotu za r. 1938.

20 sierpnia przypada termin ostateczny wpłacenia podatku od energii elektrycznej, pobranego w okresie od 1 do 15 sierpnia r. b.

25 sierpnia przypada termin płatności zaliczki miesięcznej na poczet podatku przemysłowego od obrotu.

Ponadto płatne są w sierpniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki na które płatnicy otrzymają nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu r. b.

Urlop min. Romana

Warszawa, 1 sierpnia.

Z dniem dzisiejszym rozpoczął urlop wypoczynkowy minister przemysłu i handlu A. Roman oraz wiceminister dr. Rose. Minister Roman spędzi urlop w Juracie. W ministerstwie przemysłu i handlu zastępować go będzie wiceminister M. Sokołowski.

Kartelizacja włókiennictwa węgierskiego

Trudności zbytu w bawełnianym przemyśle węgierskim skłoniły rząd do zwrócenia się do przemysłowców z zaleceniem zawarcia porozumienia kartelowego tkalni węgierskich. Posunięcie to miałoby na celu zapobieżenie dalszym redukcjom robotników w węgierskim przemyśle włókienniczym. Umowa kartelowa miałaby charakter porozumienia w zakresie kontyngentowania produkcji i ustalania ogólnej polityki cen tkanin.

OGRANICZENIA IMPORTOWE NA LITWIE.

Kowno, 1 sierpnia.

Minister finansów wydał zakaz, na mocy którego zabrania się przywozu do Litwy używanych narzędzi i maszyn, jak też używanych części zapasowych. Zakaz ten ma na celu postęp krajowej produkcji przemysłowej.

Giełda pieniężna

Warszawa, 1 sierpnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była nieco mocniejsza, jednak obroty nader małe. Notowano: Amsterdam 291.75, Bruksela 89.90, Helsingfors 11.54, Kopenhaga 116.70, Londyn 26.13, Montreal 5.30, Nowy Jork 5.30.75, Nowy Jork kabel 5.31, Oslo 131.20, Paryż 14.69, Praga 18.34, Sztokholm 134.85, Zurych 121.80. Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5.28, dolary kanadyjskie 5.26,50, floreny holenderskie 290.75, franki francuskie 14.63, franki szwajcarskie 121.30, belgi 89.65, funty angielskie 26.04, funty palestyńskie 25.85, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie odcinki do 20 kor. włącznie 15, korony duńskie 116.15, korony norweskie 130.55, korony szwedzkie 134.20, liry włoskie do 50 lir. włącznie 22.80, marki fińskie 11.30, marki niemieckie srebrne 95, 1 gram czystego złota 5.9244.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja mocniejsza przy obrotach na ogół dość ograniczonych. Notowano: Bank Polski 125, Bank Zachodni 35.25 — 36 — 35.50. Cukier 32.50 — 32.75, Lilpop 90.50—90.75, Starachowice 39.50—39.25, Ostrowiec 63, Żyrardów 56, Modrzejów 14.75.

PAPIERY PROCENTOWE. W dziale papierów procentowych tendencja była niejednolita przy większych obrotach 4.5 proc. poż. wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 82.50 seria 93—93.25, II em. 81.63 seria 90.75, 4,5 proc. wewnętrzna 67 drobne odcinki 66.75, 4 proc. dolarowa 42, 4 proc. konsolid. 67, 4,5 proc. ziemskie 65, 4,5 proc. listy z. z. m. Lwowa 64.50, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 73.75—74.50, 5,5 proc. oblig. m. Warszawy VII em. 68.13.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 5000 zł. 52, po 1000 zł. 53—52.50, po 500 zł. 60—59.50, po 100 zł. 75. 5 proc. L. z. Siedlec z 1933 r. 39.25, Rudzki 10.50.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.50—42.25, poż. inwestycyjna I-sza em. 83.25—82.75, poż. inwestycyjna I-ga em. 82.25 81.75, poż. konsolidacyjna 67.25—67.00, poż. wewnętrzna 67.50—67.25, Bank Polski 126.00—125.00. Tendencja słaba.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ ŁÓDZKIEJ.

Pszenica jednolita 26.00—26.50, pszenica zbierana 25.75—26.00, żyto I gat. 17.75—18.00, mąka pszenna I. 30 proc. 45.00—46.00, mąka pszenna 65 proc. 40.00—41.00, mąka pszenna II gat. 35.50—36.50, od 50—65 proc. 30.75—31.75, 70 proc. 28.00—29.00, mąka pszenna razowa 95 proc. — 32.00—3.00, mąki żytnie I gat. 50 proc. 33.75—34.25, mąka żytnia 55 proc. 31.50—32.00, żytnia: 21.75—22.75, mąka żytnia razowa 24.00—25.00, rzepak 45.00—46.00. Tendencja na pszenicę i żyto — chwiejna. Reszta notowań bez zmiany. — Tendencja spokojna. Ogólny obrót: 1027.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 1 sierpnia.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	82.50	82.63	82.—	68.—
4½% Wewn.	67.—	67.25	66.50	55.75
5% Konwers.		69.88		
Dolarówka	42.—	42.25		39.—
4½ L. Ziem.	65.—	64.75	64.75	56.—
5% L. Warsz. 1933	73.75	73.63	76.25	61.50
5% L. Łódz. 1933			68.—	
Bank Polski	125.—	125.—	119.50	103.—
Lilpop	90.—	90.50	74.—	48.—
Żyrardów	56.—	55.75		47.50

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 30-go lipca 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 8.72, sierpień 8.58 wrzesień 8.60, październik 8.52, listopad 8.66, grudzień 8.71, styczeń 8.72, luty 8.74, marzec 8.77—8.79, kwiecień 8.78, maj 8.80, czerw. 8.82, lipiec 8.85.

NOWY ORLEAN: Loco 8.77, październik 8.72, grudzień 8.79. styczeń 8.80, marzec 8.85, maj 8.89, lipiec 8.95.

PODWYŻKA CŁA W EGIPCIE.

Rząd egipski wprowadził ostatnio podwyżkę ceł na szereg artykułów, przy czym zarządzenie to otrzymało moc działania wstecz od 11-go lipca r. b. Zwyżka ceł objęła cukier, glukozę, wyroby cukiernicze, czekoladę, konserwy, szmergel, farby i barwniki, kapelusze damskie, rury, piece, ołówki oraz blachę.

Jednocześnie przeprowadzono częściową redukcję stawek celnych na stóżki wełniane do kapeluszy, kapelusze męskie, narzędzia rzemieślnicze itd.

WYWÓZ WEŁNY Z JUGOSŁAWJI.

W ostatnim czasie rząd jugosłowiański udzielą zezwoleń na wywóz wełny tylko do państw, które pokrywają należności za ten surowiec w dewizach. Jednocześnie zaprzestano odnawiania zezwoleń udzielonych już uprzednio, a niewyzyskanych dotąd przez eksporterów jugosłowiańskich, o ile zezwolenia te dotyczyły państw, z którymi Jugosławia związana jest umowami clearingowymi.

Zarządzenia te w dużej mierze uderzyć mogą m. in. w eksport wełny jugosłowiańskiej na rynek Niemiec.

Noji zwycięża w Londynie

Polak pobił szereg znakomitych zawodników europejskich

Londyn, 1 sierpnia.

Józef Noji odniósł swój największy sukces życiowy. Startując wczoraj w Londynie na wielkich zawodach międzynarodowych z udziałem elity europejskiej i znakomitych zawodników amerykańskich, zajął on w biegu na 3 mile angielskie (4827 mtr.) pierwsze miejsce, bijąc bezapelacyjnie wszystkich swych znakomitych przeciwników.

W pobitym polu znaleźli się: Włoch Beviacyua, Anglicy Nemery i Ward, Amerykanin Rice, Duńczyk Siefert i Węgier Igloi. Noji wygrał bieg w czasie 14.23,5, drugim był Włoch Beviacyua w czasie 14.25,8 przed Emery, Rice, Wardem, Siefertem i Igloi.

Znacznie gorzej powiodło się drugiemu zawodnikowi Gierutcie. W pchnięciu kulą uzyskał on wynik 14.33,8, zajmując dzięki niemu trzecie miejsce. Konkurencję tę wygrał Estończyk Kreek 15.84.9, drugim był Amerykanin Ryan 15.69.

W rzucie dyskiem Gierutto nie odegrał żadnej roli zajmując 6-te, ostatnie miejsce, rzutem 43.28 mtr. Pierwsze miejsce zajął Włoch Oberweger rzutem 50.29 przed Amerykaninem Levy.

Z innych wyników wymienić należy przede wszystkim doskonałe wyniki zawodników angielskich na 880 jardów. Brytyjski rekordzista świata na 1 milę Wooderson zajął pierwsze miejsce w doskonałym czasie 1:50,9 bijąc o 0,7 sekund rekord brytyjski.

Drugim był Włoch Lanzi w czasie również lepszym od dotychczasowego rekordu brytyjskiego.

Na 440 jardów Anglik Brown pobił rekord brytyjski osiągając czas 47.3 przed Kanadyjczykiem Fritzem, którego wynik był również lepszy od rekordu.

Na 440 jardów przez płotki Amerykanin Patterson osiągnął 53 sekundy ustalając również rekord brytyjski przed Francuzem Joye i Węgrem Kovacem.

Mecz Cracovia—Polonia będzie powtórzony

Sensacyjna decyzja zarządu PZPN-u

Warszawa, 1 sierpnia.

Sprawa meczu Polonia — Cracovia przyjęła wczoraj niespodziewany obrót.

Odbyte wczoraj w godzinach wieczornych zebranie zarządu PZPN-u zajmowało się tą sprawą i po dłuższej dyskusji zarząd przychylił się niespodziewanie do stanowiska WG i D Ligi, który unieważnił mecz i zarządził na dzień 14 sierpnia powtórną rozgrywkę.

Decyzja zarządu PZPN-u jest już ostateczna i nie może być zmieniona, tak, że mecz zostanie powtórzony.

Dziś mecz piłkarski
Jugosławia — Ł. K. S.

W dniu dzisiejszym na stadionie ŁKS rozegrany zostanie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy wicemistrzem Jugosławii SK Jugoslavia a ŁKS-em. Jugosłowianie, mimo iż w rozegranych dotychczas w Polsce dwóch meczach nie uzyskali specjalnie dobrych wyników, reprezentują jednak wysoką klasę piłkarską, mając w swych szeregach kilku zawodników o naprawdę głośnych nazwiskach i stałych reprezentantów barw narodowych w spotkaniach międzypaństwowych.

Mecz rozpocznie się o godz. 17,15.

Dalsze spotkania
o awans do klasy A.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się dalsze dwa spotkania o mistrzostwo klasy B i awans do klasy A. W Łodzi na boisku Widzewa Zjednoczone grać będą z pabianickim KE.

Drugi mecz odbędzie się w Piotrkowie pomiędzy Concordią a Kaliskim KS. Do ukończenia rozgrywek pozostanie jeszcze mecz KKS — Zjednoczone, który na mocy uchwały WG i D. ma być powtórzony. Mecz ten wyznaczony został na dzień 14 sierpnia na boisku Widzewa.

Kwestia, który z zespołów zaawansuje do klasy A rozstrzygnięta zostanie dopiero w ostatnim meczu KKS — Zjednoczone. Obecnie kaliszanie mają o jeden punkt więcej od łodzian i jeśli wyjdą zwycięsko z meczu w Piotrkowie w Łodzi wystarczy im później wynik remisowy dla awansu.

Przerwa w grach
o wejście do Ligi

W grach o wejście do ligi następuje obecnie jednotygodniowa przerwa z powodu wyznaczenia na dzień 7 sierpnia meczów półfinałowych o puchar Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dalsze mecze o awans odbędą się w dniu 14 sierpnia, przy czym będą to ostatnie mecze w grupach.

Łódź gra ze Lwowem
w nadchodzącą niedzielę

W najbliższą niedzielę reprezentacja piłkarska Łodzi rozegra we Lwowie z reprezentacją Lwowa mecz półfinałowy o puchar Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Reprezentacja Łodzi ustalona zostanie dopiero dziś wieczorem po meczu ŁKS-u z zespołem jugosłowiańskim, na którym kapitan związkowy p. Otto chce jeszcze zaobserwować formę kilku zawodników wyznaczonych do reprezentacji. W drugim meczu półfinałowym grać będą w Warszawie reprezentacje Warszawy i Krakowa.

ŁOZK pertraktuje
z kolarzami zagranicznymi

Prowadzone przez zarząd ŁOZK pertraktacje z kolarzami zagranicznymi w sprawie ich przyjazdu na międzynarodowe zawody torowe do Łodzi są już w stadium finalizacji.

W wyścigach łódzkich uczestniczyć ma sześciu kolarzy zagranicznych, Duńczyków i Niemców, oraz wszyscy najlepsi kolarze krajowi z Kupczakiem, braćmi Kapiakami, Napierałą, Michalakiem, Starzyńskim na czele. Startować też będą wszyscy kolarze łódzcy.

Nazwiska kolarzy zagranicznych, którzy przyjadą do Łodzi, znane dopiero będą za kilka dni.

Przed przyjazdem
piłkarzy węgierskich do Łodzi

Mecz Hungaria — Reprezentacja Polski, jaki odbędzie się w nadchodzący piątek w Łodzi wywołał znaczne zainteresowanie. Zespół Hungarii, który wybrany został na przeciwnika naszych piłkarzy grał w Polsce przed przeszło dziesięciu laty jako MTK (dawna nazwa). W składzie jego znajdował się wtedy szereg najlepszych piłkarzy świata z Molnarem, późniejszym trenerem Pogoni na czele.

Po raz drugi grała Hungaria w Polsce w tym roku w marcu, kiedy to zremisowała z reprezentacją Polski 2:2. Węgrzy grają w tej chwili doskonale, czego najlepszym dowodem było ich dojście do finału w mistrzostwach świata. Hungaria zaprezentowała w marcu w Warszawie typową grę węgierską, błyskawiczny start, doskonałe ustawianie się, szybkość i refleks. Atak grał z cofniętymi do tyłu łącznikami, ale pod bramką przeciwnika występował w zwartym szyku, pomoc dała wspaniałą lekcję gry. Z graczy, którzy grali w marcu ujrzymy teraz w Łodzi bramkarza Szabo, obrońcę Kissa, pomocników Turaia i Szebesa oraz napastników Millera, Cseha i Titkosa.

Doskonałym graczem jest Cseh, który tylko wskutek choroby nie brał udziału w mistrzostwach świata.

Kronika szachowa

—::—

SZWAJCARIA — WŁOCHY 12½ : 12½.

W Lozannie zakończył się przed kilku dniami oryginalny w swej formie mecz międzypaństwowy Włochy — Szwajcaria. Zawody trwały 5 dni. Oba kraje reprezentowane były przez 5 czołowych mistrzów, z których każdy rozgrywał po 1 partii z wszystkimi mistrzami przeciwnego państwa.

Ekipa włoska wystąpiła w następującym składzie: Castaldi, dr. Napolitano, Staldi, markiz Roszelli i Stalda, szwajcarska zaś — dr. Henneberger, Grob (zwycięzca turnieju w Ostendzie), Johner, Gygli i dr. Stalhelin.

Pierwszą rundę Włosi rozstrzygnęli na swoją korzyść z różnicą 1 punktu — 3:2, w następnych 2 rundach jednak drużyna szwajcarska rewanżuje się, odnosząc 2 wysokocyfrowe zwycięstwa w stosunku 3 i pół : 1 i pół i 4:1. W ostatnich 2 rundach Włosi, stojąc w obliczu porażki zdobywają się na wielki wysiłek i wyrównują różnicę, sprowadzając mecz do wyniku nierozstrzygniętego 12 i pół : 12 i pół.

Z drużyny szwajcarskiej najlepiej wypadli dr. Henneberger, który uzyskał 4 pkt. z 5 gier oraz Grob i Gygli — po 2 i pół pkt., z Włochów — Staldi uzyskał 3 pkt. Z poszczególnych spotkań wymienimy wygrane Hennebergera z Castaldim i Rossellim, Staldy z Johnerem i Rosselliego z Grobem.

TURNIEJ O MISTRZOSTWO NIEMIEC.

W niedzielę rozpoczął się w Bad Oeyenhausen turniej o mistrzostwo Niemiec z udziałem prawie wszystkich najwybitniejszych szachistów niemieckich w liczbie 16. Z graczy międzynarodowej klasy wymienimy nazwiska prof. Beckera (Wiedeń), Eliskasesa (Insbruck), Richtera, Rellstaba, Kieningera, Engelsa i t. d. Tytułu mistrza broni Kieninger — zeszłoroczny champion Rzeszy. Za ogólnego faworyta turnieju uważany jest Eliskases, który w r. b. uzyskał szereg poważnych sukcesów — na turniejach w Łodzi, Mediolanie, Nordwijk i t. d.

Czechosłowacja wprowadza
osobne konosamenty

Rząd czechosłowacki zamierza w najbliższym czasie wprowadzić osobne konosamenty wywozowe, któreby na rynkach światowych w sposób wyraźny zaznaczały odrębność towarów czechosłowackich. Konosamenty będą miały teksty w języku czeskim, angielskim lub niemieckim. Nowe konosamenty, których wprowadzenia w życie oczekuje się na jesieni r. b. mają również przyczynić się do usprawnienia manipulacji przy ekspedjowaniu ładunków drogą morską oraz przy inkasie należności.

Zboże sowieckie dla Czechosłowacji

Do Konstancy przybywają transporty ze zbożem sowieckim, przeznaczonym dla Czechosłowacji. Zboże to przewożone na statkach handlowych tureckich, greckich, sowieckich i włoskich przeładowywane jest w porcie do wagonów czechosłowackich i transportowane tranzytem przez Rumunię. Cały transport zboża sowieckiego, przewożonego w ten sposób do Czechosłowacji, obliczony jest na 3.000 wagonów.

Włoska polityka bawełniana

Wobec możliwości rozwoju na szerszą skalę plantacji bawełny w Abisynii, utworzony został w Rzymie specjalny urząd, posiadający pełnomocnictwa i przywileje państwowe, który przystępuje do waloryzacji dotychczas przeprowadzonych doświadczeń i badań w tej materii. Urząd jest instytucją użyteczności publicznej, a rada zarządzająca urzędu składa się z przedstawicieli ministerstwa kolonii oraz gubernatorów kolonialnych. Wysokość kapitału urzędu nie została opublikowana.

Nr. 3265/ EGZ.

Ogłoszenie

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że nieruchomości niżej wyszczególnione, obciążone pożyczkami tegoż Towarzystwa, z powodu spełzłych pierwszych licytacji — na zasadzie § 114 (§ 96) Ustawy Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi — wystawione zostały na powtórne licytacje, które rozpoczną się od sum nieumorzonych części pożyczek Towarzystwa, z dodaniem narosłych zaległości, kosztów i kar i z obowiązkiem spełnienia warunków licytacyjnych, wzmiankowanych w § 97 (§79) Ustawy Towarzystwa.

Powtórne licytacje odbędą się przed niżej wymienionymi notariuszami, przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Pomorskiej L. 21 o godz. 11-ej.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w dokumentach Ksiąg Hipotecznych poszczególnych nieruchomości, oraz w Biurze Dyrekcji T-wa Kredytowego miasta Łodzi (ul. Pomorska 21) i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony do licytacji powtórnej — był świąteczny — sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Licytacjami objęte są: plac, budynki, oraz maszyny, stanowiące na zasadzie art. 524 K. C. nieruchomości z przeznaczenia.

W dniu 8 września 1938 r. przed notariuszem S. Baranowskim powtórna licytacja nieruchomości nr. hip. 64-a-a, przy ul. Cmentarnej. Wadium zł. 3.900.—. Cena wywoławcza zł. 22.729 gr. 91; W dniu 28 września 1938 r. przed notariuszem K. Okszą-Strzeleckim powtórna licytacja nieruchomości nr. h. 787-e, przy ul. Legionów. Wadium zł. 33.200,—. Cena wywoławcza zł. 210.773 gr. 83; W dniu 30 września 1938 r. przed notariuszem J. Zaborowskim powtórna licytacja nieruchomości nr. hip. 843-f, przy ul. Żwirki. Wadium zł. 10.180,—. Cena wywoławcza zł. 62.286 gr. 63; W dniu 3 października 1938 r. przed notariuszem H. Klesem powtórna licytacja nieruchomości nr. hip. 843-DE, przy ul. Żwirki. Wadium zł. 50.940,—. Cena wywoławcza zł. 344.357 gr. 56; W dniu 4 października 1938 roku przed notariuszem R. Wodzińskim powtórna licytacja nieruchomości nr. hip. 1090-bb przy ul. Rokicińskiej. Wadium zł. 28.240,—. Cena wywoławcza zł. 194.350 gr. 02; W dniu 5 października 1938 r. przed notariuszem J. Zaborowskim powtórna licytacja nieruchomości nr. h. 4508, przy ul. Piasta (Piastowskiego). Wadium zł. 10.780,—. Cena wywoławcza zł. 77.071 gr. 35.

Łódź, dn. 28 lipca 1938 r.

Do akt Nr. Km 1125/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Piotrkowska 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 sierpnia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Wólczańskiej nr. 125 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 maszyn do wyrobu nicielnic tkackich, oszacowanych na łączną sumę zł. 1500.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 19 lipca 1938 r.

Komornik:
w/z. (—) L. NABOROWSKI.

Sprawa T-wa Ubezp. „Przezorność" i inn., p-ko F-mie Henryk Bertschinger S-cy.

Do akt. Nr. Km 1382/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 sierpnia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 121 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: książek różnych autorów i o różnej treści, urządzenia sklepowego, kasy ogniotrwałej, albumów do znaczków i obrazu, oszacowanych, na łączną sumę zł. 2479.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 lipca 1938 r.

Komornik:
(—) M. LIPIŃSKI.

Sprawa K. Schilde, p-ko W. Glückowi

Do akt Nr. 1354/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 sierpnia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 81 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: nart, łyżew, radioaparatów, kalki biurowej, opon do rowerów, pasów pływackich, tyczek bambusowych, maszyn do szycia, butów sportowych, roweru itp., oraz urządzenia sklepowego, garniturów męskich, lampy i pomocnika kredensu oszacowanych na łączną sumę zł. 4339.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 lipca 1938 r.

Komornik:
(—) M. LIPIŃSKI.

Sprawa J. Pakuły, p-ko Sz. Kiokockiemu.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog: — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 66.